Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 3 (298) • marzec 2022 • Cena 4,50 zł

●Nowa kładka na ul. Błotnej ●"Kobiety pracujące w gminie Gródek" ●10 urodziny gródeckiego fitnessu ●Jubileusz aktywnych seniorek●Marcowe cięcie hortensji



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

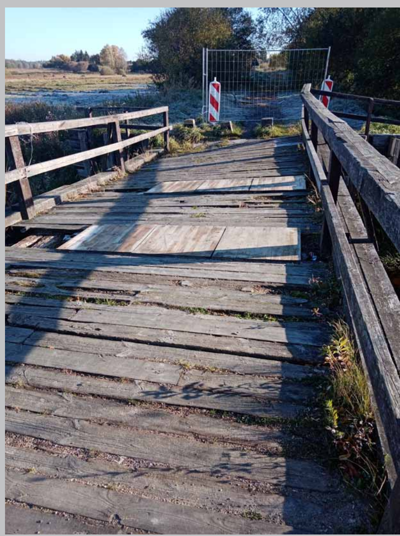
Nowa kładka pieszo-rowerowa na ul. Błotnej

Zakończyliśmy długo oczekiwaną inwestycję

W lutym bieżącego roku dobiegł końca długo wyczekiwany przez mieszkańców remont jednej z najstarszych ulic w Gródku, **ul. Błotnej wraz z budową nowej kładki na rzece Supraśl**, która łączy Gródek z Zarzeczanami.

Realizacja inwestycji mogła być możliwa dzięki pozyskanemu dofinansowaniu ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Remont trwał przeszło pół roku, jednak efekty są bardzo zadowalające. Mieszkańcy mogą poruszać się po utwardzonej nawierzchni, bez kałuż, błota i dziur. Wody opadowe odprowadzane są do kanalizacji deszczowej. Do przyległych posesji wykonano zjazdy. Na końcu drogi wykonano plac do zawracania.



Stary, już nieistniejący most



Nowa kładka pieszo-rowerowa na rzece Supraśl

Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Ulica Błotna po remoncie

Istniejący drewniany most, który był w opłakanym stanie, stwarzał zagrożenie i od wielu miesięcy nie można było bezpiecznie z niego korzystać. Zastąpiono go solidną kładką wykonaną w konstrukcji stalowej.

Lp.	Źródło finansowania	Wartość
1	Budżet Gminy Gródek	509 074,08 zł
2	Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych	120 290,11 zł
3	Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg	505 966,47 zł
	RAZEM:	**1 135 330,66 zł**

Całkowita wartość inwestycji, w szczególności wykonanie robót budowlanych związanych z remontem drogi oraz budową mostku wyniosła **1 135 330,66 zł,** z czego aż **626 256,58 zł stanowiły środki zewnętrzne** i **509 074,08 zł to środki własne z budżetu Gminy Gródek.**

Realizacja tego, jakże ważnego dla społeczności lokalnej zadania, jest zapoczątkowaniem kolejnych zmian w tym rejonie. Już w najbliższych miesiącach zagospodarujemy tereny wokół Góry Zamkowej oraz wyremontujemy ulicę Zamkową.

Wybudowana nowa kładka łączy ze sobą Gródek z Zarzeczanami i prowadzi do zbiornika wodnego w Zarzeczanach (zalewu). Droga ta jest licznie odwiedzana przez spacerowiczów i rowerzystów. W przyszłości można zastanowić się nad remontem kolejnego etapu drogi aż do samych Zarzeczan, co zdecydowanie wpłynie na atrakcyjność turystyczną Gródka oraz samego zalewu. Droga ta będzie stanowić rodzaj deptaka prowadzącego z Góry Zamkowej atrakcji historyczno-kulturowej do zalewu, gdzie co roku organizujemy strzeżone kąpielisko.

Wiesław Kulesza - Wójt Gminy Gródek

Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Fot. Michał Ostrowiecki



Fot. Michał Ostrowiecki





Na okładce nowy most, a właściwie kładka, na rzece Supraśl. Kto pamięta kąpielisko na Błotnej? Ja pamiętam, jako dziecko chodziłam chyba z babcią, która mieszkała na początku ul. Michałowskiej. Razem z innymi dzieciakami pluskałam się w płytkiej wodzie tuż przy moście. Przyznaję, że częściej z dziećmi z końca ul. Michałowskiej i Polnej oblegaliśmy Dzierniakówkę za cmentarzem. I tu, i tam pływaliśmy „po warszawsku, czyli brzuchem po piasku". Ulica Błotna zawsze była bardzo błotna. Jej mieszkańcy długo czekali na porządną drogę i teraz są bardzo zadowoleni, kiedy po deszczu mogą w eleganckich bucikach stukać po kostce. Zauważyli też, że wzrosło zainteresowanie mieszkańców Gródka ulicą i mostem. To teraz popularne miejsce spacerów. Nawet myśleli, żeby zmienić nazwę z Błotnej na ulicę Spacerową. Nierzadko widzą spacerowiczów z psami. I tu życzenie mieszkańców jednej z najstarszych ulic. Dobrze by było, żeby właściciele sprzątali po swoich pupilach.

Pamiętacie ubiegłoroczną wystawę fotograficzną, którą można było m.in. oglądać przy Top Markecie „Kobiety z pasją"? Tym razem pracownicy GCK z okazji Dnia Kobiet zaprosili kobiety z zakładów pracy na terenie gminy Gródek do udziału w akcji, wystawie fotograficznej pn. „ Kobiety pracujące". Należało zrobić fajne zdjęcie grupy kobiet np. w budynku lub przed budynkiem miejsca pracy. Dzięki Wam udało się przygotować galerię fotografii, które na pewno po latach będą świetną pamiątką. Publikujemy je w tym numerze gazety. Rano 8 marca zostaną zaprezentowane przed dużym sklepem Top Market, potem będzie można je zobaczyć w budynku GCK, na facebookowej stronie domu kultury. Bardzo się cieszymy, że w akcji wzięło udział ponad dwadzieścia zakładów pracy.

Kobietki rządzą w tym numerze! Nie dość, że królują na 3 środkowych kolorowych stronach, to są również obecne w innych tekstach. Swoje dziesiąte urodziny obchodzi gródecki fitness. To właśnie 10 lat temu Magda Łotysz – instruktorka fitnessu, świeża mieszkanka Gródka postanowiła stworzyć grupę ćwiczących kobiet. Tak jak mówi w wywiadzie przez te wszystkie lata przewinęło się przez grupę ok.150 różnych osób. Jak powtarzają fitnessowe dziewczyny - chodzą dla przyjemności, żeby wyjść z domu, żeby się poruszać, spędzić czas z dziewczynami, żeby się pośmiać, porozmawiać. To taka forma integracji. Z kolei Aktywne Seniorki świętują piąte urodziny. Minęło 5 lat, a babeczki ciągle utrzymują grupę, dochodzą nowe osoby. Pani Wala – przewodnicząca stowarzyszenia Aktywny Senior śmieje się, że może nabrały mocy, jak kilka lat temu podczas wycieczki w Druskiennikach przebywały w kopule mocy.

Trzeba wspomnieć jeszcze o innych kobietach. Kobiety uciekające razem z dziećmi przed wojną w Ukrainie są już też w naszej gminie…

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 marca na adres dsulzyk@gck-grodek.pl

Dorota Sulżyk▲

Relacja z XXXIV Sesji Rady Gminy Gródek
z dnia 30 grudnia 2021 roku

Po przyjęciu porządku obrad XXXIV sesji Rady Gminy Gródek **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** przedstawiła sprawozdanie z działalności Wójta Wiesława Kuleszy w okresie międzysesyjnym (tekst sprawozdania publikujemy w tym numerze gazety).

Radna Anna Petelska zapytała o spotkanie Pana Wójta w spawie DK65. Stwierdziła, że sytuacja na drodze krajowej jest trudna. Gmina powinna podjąć rozmowy z Policją, żeby na górce w Królowym Moście i Pieszczanikach TIR-y w ogóle się nie zatrzymywały. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** powiedziała, że Wójt Gminy spotkał się w sprawie utrudnień na drodze DK65 z Dyrektorem Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego Panią Ewą Stachowicz. Po stronie Gminy są obowiązki zapewnienia odpowiednich warunków sanitarnych. Zostało wystosowane pismo do szeregu osób, które są decyzyjne w tej sprawie, m.in. do Senatora RP Mariusza Gromko. Jak do tej pory, rezultaty są nieznane. „Będziemy monitorować sprawę. Zwróciliśmy się z prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi na miejsca niebezpieczne tj. górkę w Pieszczanikach i Królowym Moście. Z naszej strony robimy wszystko, co możliwe. Jednakże, zanim nie zostanie otworzone przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej, sytuacja będzie ciężka".

W ramach kolejnych punktów porządku obrad radni rozpatrzyli następujące projekty uchwał:

- Projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku; Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku Jolanta Bójko, omawiając projekt uchwały, poinformowała, że GOPS w Gródku, działa na podstawie statutu określającego w szczególności jej nazwę, siedzibę i przedmiot działalności. Obecnie obowiązujący Statut GOPS w Gródku został uchwalony uchwałą Rady Gminy Gródek 27 kwietnia 2017 r. ze zmianami. Z uwagi na rozszerzenie zakresu działań i zwiększenie zadań zaistniała konieczność dokonania zmian w statucie, w celu dostosowania organizacji jednostki do nowego zakresu działania.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Dorota Popławska poinformowała zebranych, że przedłożony projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez komisje.

(wszyscy „za")

-Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na roboty budowlane wykonywane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków; Zastępca Wójta Lilia Waraksa poinformowała, że 28 grudnia 2021 r. wpłynął wniosek Parafii Prawosławnej p.w. Św. Apostoła Jana Teologa w Mostowlanach o udzielenie w 2022 r. dotacji celowej na zatrzymanie degradacji budynku Cerkwii Parafialnej p.w. Św. Apostoła Jana Teologa w Mostowlanach poprzez przeprowadzenie ratunkowych prac remontowych dachu i dzwonnicy. W uzasadnieniu do projektu uchwały jest wymieniony zakres prac. Całkowita wartość prac objętych wnioskiem wynosi 141.269,38 zł, a wysokość dotacji, o którą ubiega się Wnioskodawca - 25.000,00 zł (17,7% wartości całkowitej). Rozpatrywany wniosek spełnia wszystkie wymagania formalne oraz warunki określone w Regulaminie, a także obejmuje prace będące kontynuacją robót przeprowadzanych w latach ubiegłych.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Grzegorz Borkowski poinformował zebranych, że przedłożony projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez komisje. (Wszystkie kolejne projekty otrzymały taką samą opinię). (nieoddany głos – 1, reszta „za")

- Projekt uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Gródek; Projekt uchwały omówiła **Podinspektor Agata Bazyluk**. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, ener-

gię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Gródek na lata 2021 - 2036”; Ten projekt również omówiła **Podinspektor Agata Bazyluk**, która powiedziała, że do zadań własnych gminy, określonych w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, należy planowanie i organizacja zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na swoim obszarze. (wszyscy „za”)



Fot. Małgorzata Grochowska | GCK w Gródku

- Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego w zakresie dróg powiatowych; Kierownik Referatu Monika Kazberuk powiedziała, że Powiat Białostocki wystąpił do Gminy z wnioskiem o dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 1448B w miejscowości Wiejki (Gm. Gródek)” w kwocie 450 026,00 zł oraz zadania inwestycyjnego pn. „Opracowanie dokumentacji projektowej na „Przebudowę z rozbudowa drogi powiatowej Nr 1439B i Nr 1437B na odcinku Waliły-Stacja - Słuczanka z przejściem przez miejscowość Słuczanka (Gm. Gródek)” w kwocie 55 000,00 zł.

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk wspomniał, że projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego w zakresie dróg powiatowych był tematem Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy. Dodał, że odnośnie opracowania dokumentacji projektowej na drogę Waliły-Stacja – Słuczanka, wystąpił z wnioskiem o uwzględnienie w projekcie wykonania nawierzchni do mostu. Jest to nieduży odcinek, na którym nie ma nawet bruku. **Kierownik Referatu Monika Kazberuk** odpowiedziała, że Gmina wystąpi z wnioskiem o rozszerzenie projektu o ten odcinek. Niewykluczone, że Powiatowy Zarząd Dróg weźmie pod uwagę ten odcinek. (wszyscy „za”)

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładu budżetowego; Skarbnik Gminy Marta Popławska poinformowała, że 17 stycznia 2022 r. do Urzędu wpłynęło pismo Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku z prośba o ustalenie dotacji przedmiotowej w formie dopłaty do 1 m3 odprowadzania ścieków na 2022 r. KZB w Gródku ma zatwierdzone taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Gródek na okres 3 lat oraz może otrzymywać z budżetu jednostki samorządu terytorialnego dotacje przedmiotowe. Na podstawie przedłożonej kalkulacji, w niniejszym projekcie uchwały ustala się stawkę dopłaty do 1m3 odprowadzanych ścieków w I półroczu (do 10 czerwca 2022 r.) w wysokości 1,65 zł, a w II półroczu w wysokości 1,61 zł. (wszyscy „za”)

- Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2022 r.; Skarbnik Gminy Marta Popławska omówiła zmiany w planie dochodów i wydatków.

1. Do zadań inwestycyjnych realizowanych w roku 2022 wprowadza się nowe zadanie pn. „Zakup gruntów pod drogi (ul. Piaskowa w Gródku)” w kwocie 9.000 zł.

2. W związku z pismem Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2021 r. dotyczącym realizacji inwestycji na drogach powiatowych w 2022 roku zwiększa się wartość dotacji na zadanie inwestycyjne pn. „Przebudowa z rozbudową drogi powiatowej Nr 1448B w miejscowości Wiejki (gm. Gródek)” o kwotę 22.851 zł. Zwiększenie poziomu dofinansowania dotyczy kosztów niekwalifikowanych oraz zakupu tablicy informacyjnej, zgodnie z montażem finansowym przesłanym w ww. wniosku.

3. Z uwagi na kontynuację projektu pn. „Odnawialne źródła energii w Gminie Gródek” zwiększa się wydatki w klasyfikacji 90095§6237 do kwoty 670.915,18 zł z przeznaczeniem na wypłatę grantów dla mieszkańców oraz w klasyfikacji 90095§4307 i §4309 z przeznaczeniem na wynagrodzenie inspektora nadzoru (z przychodów jednostek samorządu terytorialnego z wynikających z rozliczenia środków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków). Zwiększa się również dochody w klasyfikacji 90095§2057 o kwotę 18.200 zł. Po dokonanych zmianach w dochodach w klasyfikacji 90095§2057 na kwotę 26.777,10 zł składa się refundacja poniesionych w roku 2021 wydatków 3.581,76 zł a kwota 23.195,34 zł stanowi dotację. Natomiast w klasyfikacji dochodów 90095§6257 kwota 540.150 zł stanowi dotację.

4. Na podstawie wniosku Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gródku wprowadza się do planu wydatków kwotę 7.494,87 zł na kontynuację zadania z 2021 r. pn. „Laboratoria Przyszłości”. Kwota pochodzi z niewykorzystanych środków przyznanych gminie Gródek w kwocie 92.100 zł. Ponadto, zawnioskowano o ujęcie w limicie zadań i wydatków inwestycyjnych na 2022 rok zadania pn. „Modernizacja i rozbudowa monitoringu w Szkole Podstawowej w Gródku” o wartości 55.000 zł. Środki na ten cel pochodzą z przesunięć w ramach planu finansowego placówki.

5. Na podstawie umowy o współpracy zawartej między Gminą Gródek a Podlaską Fundacją Dla Zwierząt Bonifacy, wprowadza się do planu dochodów budżetu dotację w kwocie 5.000 zł na realizację „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gródek w 2022 r.”. Plan wydatków w klasyfikacji 90095§4300 zwiększa się natomiast o kwotę 10.000 zł, zapewniając tym samy wkład własny gminy w to zadanie.

6. Na podstawie umowy o powierzenie grantu zawartej między Gminą Gródek a Skarbem Państwa Centrum Projektów Polska Cyfrowa, wprowadza się do planu dochodów budżetu grant na realizację projektu „Grantowa Gmina” w łącznej kwocie 152.790 zł. Środki zostaną przeznaczone na cyfryzację jednostek publicznych, jednostek podległych i nadzorowanych, edukację cyfrową urzędników, zapewnienie bezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych, zakup serwera Windows. Dofinansowanie wynosi 100% kosztów kwalifikowanych projektu.

7. Pisma Wojewody Podlaskiego z dnia 21 stycznia 2022 r. w sprawie zmian w budżecie państwa na rok 2022, a dotyczącym zwiększenia dotacji celowej na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminom ustawami na 2022 r. w dz. 852 – Pomoc społeczna. Środki, pochodzące z rezerwy celowej budżetu państwa (cz. 83, poz. 24) stanowią dotację celową na I kwartał 2022 r. przeznaczoną na sfinansowanie wypłat zryczałtowanych dodatków energetycznych dla odbiorców wrażliwych energii elektrycznej oraz kosztów obsługi tego zadania realizowanego przez gminy w wysokości 2% łącznej kwoty dotacji wypłaconych w gminie, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, przy uwzględnieniu art. 14 oraz art. 15 ustawy o dodatku osłonowym. Wobec powyższego zwiększa się dochody zlecone budżetu w klasyfikacji 85215§2010 oraz wydatki Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku w

klasyfikacjach 85215§3110 i §4300 o kwotę 1.000 zł.

Pozostałe zmiany dotyczą planu wydatków Urzędu Gminy Gródek i zostały wprowadzone w celu usprawnienia bieżącej działalności jednostki i dostosowanie planu do aktualnie realizowanych zadań.

Radny Marek Antonowicz zapytał, jakich konkretnie odcinków ul. Piaskowej będzie dotyczył zakup gruntów pod drogę. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** powiedziała, że chodzi o fragment działki prywatnej, gdzie zlokalizowany jest zjazd z ul. Piaskowej na ul. Zarzeczańską. Właściciele wystąpili o uregulowanie sprawy. Zostało przeprowadzone postępowanie podziałowe, akt notarialny nie został jeszcze zawarty. Sprawa dotyczy wykupienia tego właśnie odcinka drogi. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu targowiska gminnego „Mój Rynek" w Gródku; Sekretarz Gminy Roman Łoziński poinformował, że w związku z wejściem w życie ustawy o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników, Rada Gminy jest zobowiązana do ustalenia regulaminu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników na wyznaczonym w tym celu miejscu do prowadzenia tego typu działalności. W związku z tym, że wspomniany wcześniej handel, prowadzony byłby na targowisku gminnym „Mój Rynek" w Gródku, tym samym, niezbędne jest dokonanie zmiany dotychczasowego regulaminu targowiska poprzez uwzględnienie postanowień ustawy o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników. W projekcie uchwały, doprecyzowano teren, jaki zajmuje targowisko, poprzez dołączenie załącznika graficznego, ustalono, że targowisko czynne będzie od poniedziałku do soboty w godzinach od 6.00 do 14.00, doprecyzowano, gdzie na targowisku nie może być prowadzony handel oraz jakie pojazdy mogą znajdować się na placu targowym, określono zadania inkasenta, a ponadto wprowadzono § 7 ust. 2 do Regulaminu wskazujący, że rolnicy i ich domownicy, którzy w piątki i soboty będą prowadzili sprzedaż produktów rolnych oraz wyrobów rękodzieła, zwolnieni są z opłaty targowej. Dokonano także zmian redakcyjnych. (nieoddany głos – 1, reszta „za")

- Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia miejsca do prowadzenia handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników; Sekretarz Gminy Roman Łoziński wskazał, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o ułatwieniach w prowadzeniu handlu w piątki i soboty przez rolników i ich domowników, Rada Gminy jest zobowiązana do wyznaczenia miejsca do prowadzenia takiego handlu. Wyznaczonym miejscem jest targowisko gminne „Mój Rynek" w Gródku. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowej Woli; Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk poinformował, że przedmiotowa uchwała podejmowana jest corocznie, związana jest z udziałem niepełnosprawnych mieszkańców naszej Gminy w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Nowej Woli. Skarbnik Gminy Marta Popławska powiedziała, że Powiat Białostocki wystąpił o zabezpieczenie w budżecie Gminy kwoty 10 176 zł z przeznaczeniem na pomoc finansową w tym zakresie. Obecnie Powiat dofinansowuje udział 8 mieszkańców Gminy Gródek w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Koszt uczestnictwa jednej osoby niepełnosprawnej wynosi 1 272 zł. W budżecie ta kwota została zabezpieczona, a podjęta uchwała pozwoli na podpisanie umowy. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek na 2022 r.; Przed rozpatrzeniem tego projektu **Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Grzegorz Borkowski** przedstawił Sprawozdanie Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek z działalności w 2021 r., które zostało przyjęte. Przewodniczący Komisji powiedział, że plan pracy Komisji był przedmiotem ostatniego posiedzenia Komisji 25 stycznia 2022 r., gdzie został omówiony i przyjęty przez członków Komisji. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek na 2022 r.; Przed jego rozpatrzeniem **Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Dorota Popławska** przedstawiła Sprawozdanie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek z działalności w 2021 r., które zostało przyjęte; Plan został omówiony i przyjęty przez członków komisji podczas ostatniego posiedzenia 18 stycznia 2022 r. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek na 2022 r.; Przed jego rozpatrzeniem **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Janusz Michał Cimochowicz** przedstawił sprawozdanie swojej komisji, które zostało przyjęte przez radnych. Plan pracy był przedmiotem ostatniego posiedzenia 18 stycznia 2022 r.(wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych szkoleniach lub ćwiczeniach; Został on omówiony przez **Kierownika Referatu Monikę Kazberuk**, która powiedziała, że na podstawie art. 15 ust. 1 i 2 ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2022 r., strażak ratownik OSP, który uczestniczył w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu, otrzymuje, niezależnie od otrzymywanego wynagrodzenia, ekwiwalent pieniężny. Wysokość ekwiwalentu pieniężnego ustala, nie rzadziej niż raz na 2 lata, właściwa rada gminy w drodze uchwały. W grudniu została podjęta uchwała, na podstawie ustawy o ochronie przeciwpożarowej, dotycząca ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków. Natomiast, nowa ustawa o ochotniczych strażach pożarnych uchyliła art. 28 ustawy o ochronie przeciwpożarowej, który regulował wysokość ekwiwalentów. Nowa ustawa określa termin do końca czerwca na podjęcie nowej uchwały, ale pojawiają się wątpliwości co do tego, że uchwała podjęta w grudniu nie ma już podstawy prawnej. W związku z tym, najrozsądniej jest załatwić tę sprawę już teraz. Stawki zawarte w projekcie zostały przygotowane analogicznie do tych określonych w grudniu. **Radny Mirosław Nos** zapytał, ile w tej chwili wynosi 1/175 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego brutto. **Kierownik Referatu Monika Kazberuk** powiedziała, że jest to około 32 zł brutto. (wszyscy „za")

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk przedstawił ocenę stanu opieki zdrowotnej na terenie Gminy Gródek w związku z pandemią COVID-19. **Radna Anna Petelska** pochwaliła działalność lekarzy z Ośrodka Zdrowia w Gródku. Od początku pandemii funkcjonowały tzw. teleporady, ale oprócz tego lekarze jeździli do wszystkich potrzebujących pacjentów na wizyty domowe. **Radny Grzegorz Borkowski** powiedział, że zwrócono się do radnych z apelem o rozpatrzenie remontu Ośrodka Zdrowia w Gródku. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa, również był rozpatrywany ten problem. Komisja przychyliła się do wniosku, oczywiście pod warunkiem, że będziemy posiadać środki na ten cel. **Radna Dorota Popławska** powiedziała, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych na posiedzeniu 18 stycznia 2022 r. omówiła ustny wniosek, dotyczący remontu Ośrodka Zdrowia w Gródku i utworzenia wyodrębnionego gabinetu zabiegowego.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

Radny Janusz Michał Cimochowicz powiedział, że na ubiegłorocznej sesji wnioskował, aby na sesję zaprosić Dyrektora PGE Obrót S.A., który przedstawiłby sprawę modernizacji linii energetycznych średniego i niskiego napięcia na terenie Gminy Gródek. Powtarza się sytuacja z ubiegłych

lat tj. przerwy w dostawie prądu, spowodowane upadkiem drzew na linie. W sezonie letnim, należałoby rozważyć wycinkę drzew wzdłuż linii, żeby uniknąć tego typu awarii. Druga poruszona kwestia dotyczyła dróg lokalnych we wschodniej części gminy. Drogi wymagają remontu, podsypki żwirowej lub utwardzenia. Część miejscowości w naszej Gminie leży w strefie stanu wyjątkowego. Ruch jest tam wzmożony. Samochody wojskowe, pojazdy policyjne, ale także transport drewna bardzo je niszczy. Dodatkowo radny, w odniesieniu do „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Gródek na lata 2021 - 2036", powiedział, że nie wszystkie gminy taki plan posiadają. Zawarto w nim bardzo ciekawe rozwiązania. Następnie, zapytał, jaki był koszt opracowania. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** powiedziała, że Wójt Gminy jest w kontakcie z Dyrektorem PGE. Niestety, obecnie trudno jest coś zaplanować z uwagi na pandemię. Natomiast, Pan Wójt z pewnością ponowi zaproszenie. Wycinka drzew nie jest prostą kwestią, ponieważ tereny, gdzie przebiegają linie, nie są własnością PGE. Jest to przeważnie własność Lasów Państwowych. Dopóki są linie napowietrzne, przebiegające przez lasy to takie sytuacje mogą się zdarzać. Musimy sobie radzić we własnym zakresie. Osobom chorym, w razie braku prądu, pomagają strażacy OSP, poprzez dostarczenie generatorów prądu.

Kierownik Referatu Monika Kazberuk w odniesieniu do pytania Radnego Cimochowicza odpowiedziała, że koszt opracowania wynosił 7 380 zł brutto. Na 89 stronie planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Gródek na lata 2021 – 2036, został opisany plan modernizacji PGE na terenie naszej gminy. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** w nawiązaniu do tematu zniszczonych dróg, odpowiedziała, że z tego, co wiemy z doniesień medialnych, po wybudowaniu muru wzdłuż granicy, zostaną również naprawione drogi. Natomiast, nie było to przedmiotem żadnych uzgodnień, jak będzie, to się okaże.

Radny Marek Antonowicz zapytał, czy wzdłuż granicy Świsłoczy również ma powstać ten mur. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** powiedziała, że prawdopodobnie nie, aczkolwiek nie mamy żadnych oficjalnych informacji na ten temat. Gmina nie jest inwestorem i w związku z tym nikt nas nie informuje o przebiegu tego muru.

Radna Monika Ratyńska powiedziała, że w Załukach nie ma zasięgu żadnej sieci komórkowej. Sieć komórkowa, z której korzysta, w odpowiedzi na pismo, stwierdziła, że żadna modernizacja nie jest planowana. Radna zapytała, czy jest jakakolwiek możliwość, żeby poprawić ten stan. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** odpowiedziała, że nie mamy na to żadnego wpływu. Poprawa tej sytuacji jest zależna od działań operatorów sieci komórkowej i podjęcia przez nich odpowiednich inwestycji. **Radny Jerzy Gryc** zawnioskował, żeby zaprosić na sesję przedstawicieli głównych sieci komórkowych. **Rany Grzegorz Borkowski** powiedział, że są takie miejscowości, które również są całkowicie odcięte od zasięgu sieci komórkowej np. Narejki. Dodał, że w jego opinii masztów sieci komórkowych powinno być więcej, a jeżeli jest to niemożliwe, to sygnał powinien być mocniejszy.

Radny Mirosław Nos zawnioskował o jak najszybszą naprawę drogi pomiędzy miejscowością Mieleszki a Mieleszki-Kolonią poprzez podsypkę żwirową. To miejsce, przy stawach, obecnie jest nieprzejezdne dla samochodów osobowych. **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** powiedział, że wniosek został zapisany, ta sprawa jest już znana Panu Wójtowi. Żwirowanie nie zostało do tej pory wykonane najprawdopodobniej ze względu na warunki pogodowe.

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Gródku Magdalena Łotysz w imieniu swoim oraz całego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zaprosiła do wspierania akcji i udziału w finale, który odbędzie się 30.01.2022 r. W sklepiku będzie można nabyć, dzięki naszym darczyńcom, różne fanty, zaplanowane zostało także morsowanie nad Zalewem w Zarzeczanach, w OSP w Gródku odbędzie się pokaz pierwszej pomocy, a W Załukach - fitness na świeżym powietrzu. Dyrektor GCK w Gródku podziękowała Zastępcy Wójta Lilii Waraksie za wsparcie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w organizacji czasu wolnego w formie zajęć opiekuńczych wraz z posiłkiem dla dzieci, podczas ferii zorganizowanych w GCK.

Sołtys Sołectwa Załuki Paweł Koronkiewicz zabrał głos w sprawie problemów z siecią w Załukach. Powiedział, że korespondował z operatorem sieci Orange oraz Urzędem Komunikacji Elektronicznej. „Odpowiedź brzmiała, że nie jestem stroną. To sieć musi zgłosić problem, że coś się dzieje. W Załukach, mamy takie podejrzenie, że ktoś posiada tzw. wzmacniacz sygnału, który blokuje sygnał innym mieszkańcom. Zgłosiłem to operatorowi Orange, na co otrzymałem odpowiedź, że firma nie widzi powodów, aby wysyłać kontrolę oraz że nadajnik, który obsługuje miejscowość Załuki i okolice znajduje się w Sofipolu i zostało na nim zmienione pasmo nadawania. Firma KOBA zaproponowała nam przyłączenie drogą radiową". Sołtys dodatkowo zapytał o stanowisko Urzędu Gminy, odnośnie roznoszenia nakazów płatniczych przez sołtysów, podczas pandemii. **Zastępca Wójta Lilia Waraksa** powiedziała, że nadal obowiązuje uchwała Rady Gminy w sprawie wyznaczenia inkasentów. Natomiast, w obecnej sytuacji pandemicznej jest to kwestia zdrowego rozsądku. Nikt nikogo nie zmusza do chodzenia po domach, również mieszkańcy mogą sobie tego nie życzyć. Niemniej jednak, nie ukrywamy tego, że pomoc sołtysów jest dla nas bardzo cenna. **Sołtys Sołectwa Załuki** powiedział, że sołtysi chcieliby, aby dieta sołtysa miała formę stałego dodatku, bez znaczenia na obecność na sesji. Zostanie przygotowane stosowne pismo w tym zakresie.

Po przyjęciu protokołu z XXXIII Sesji Rady Gminy Gródek **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XXXIV sesji.

W relacji wykorzystano protokół XXXIV sesji Rady Gminy Gródek.

Opracowanie
Dorota Sulżyk

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XXXIII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 30 grudnia 2021 r., uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2021 r.
- w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do ustalania prawa do dodatku osłonowego;
- w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;
- w sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę i najem nieruchomości gminnych na rok 2022;
- w sprawie powołania komisji przetargowej w ramach sprzedaży, najmu, dzierżawy oraz prowadzenia rokowań na sprzedaż nieruchomości z zasobu Gminy Gródek w 2022 r.;
- w sprawie wprowadzenia Regulaminu wypłat ekwiwalentu pieniężnego strażakom ratownikom OSP za udział w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu;
- w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk i sezonu kąpielowego na terenie Gminy Gródek w 2022 r.;
- w sprawie upoważnienia pracownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do prowadzenia postępowań w sprawie związanej z ustaleniem prawa do dodatku osłonowego;

• w sprawie zmiany Regulaminu funkcjonowania systemu monitoringu wizyjnego w gminie Gródek;

• w sprawie ustanowienia dnia wolnego od pracy pracownikom Urzędu Gminy Gródek;

• w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2021 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;

• w sprawie odwołania osoby zastępującej Inspektora Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Gródek;

• w sprawie sporządzenia planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2022 r. obejmującego plan budżetu i jednostki oraz opracowania planu finansowego na 2022 r. zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie odrębnymi ustawami;

• w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie zasad wykonywania przez pracowników Urzędu Gminy Gródek zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych pracy w okresie przeciwdziałania i zwalczania COVID-19;

• w sprawie zmiany Regulaminu wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w Urzędzie Gminy Gródek;

• w sprawie określenia terminów przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego, w tym terminów składania dokumentów, na rok szkolny 2022/2023 do publicznego przedszkola, publicznej innej formy wychowania przedszkolnego i klas I publicznej szkoły podstawowej, dla których Gmina Gródek jest organem prowadzącym;

• w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli na rok 2022.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 7 wniosków o wpis do Ewidencji, 2 wnioski o wpis działalności, 3 wnioski o zmianę wpisu, 1 wniosek o wykreślenie działalności gospodarczej oraz 1 wniosek o wznowienie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

- Wobec zawartej umowy o udzielenie dotacji w ramach instrumentu „Łącząc Europę" (CEF) – WiFi4EU, w ramach działania „Propagowanie łączności internetowej w społecznościach lokalnych – WiFi4EU", Gmina Gródek wybudowała darmowe punkty dostępowe sieci WiFi. Zamówienie obejmowało zakup, instalację i uruchomienie urządzeń umożliwiających świadczenie wysokiej jakości usług teleinformatycznych typu HotSpot w ramach WiFi4EU. Wykonawcą była firma BIT S.A. z siedzibą w Warszawie. Miejsca dostępowe bezpłatnego Internetu WiFi:

- teren parku w Gródku,
- teren przy zbiorniku wodnym w Zarzeczanach (okolice plaży, wiaty, sceny),
- plac targowiska gminnego w Gródku,
- boisko ORLIK przy Szkole Podstawowej w Gródku,
- remiza OSP w Gródku,
- świetlica wiejska w Podozieranach,
- świetlica wiejska w Załukach,
- Urząd Gminy Gródek.

Na realizację przedsięwzięcia Gmina Gródek otrzymała bon w wysokości 15 000,00 euro ze środków Unii Europejskiej.

- W dniu 4 stycznia 2022 r. ogłoszono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na Remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Gródku - etap II, który obejmuje docieplenie dachu oraz remont łazienek na bloku sportowym. Obecnie trwa ocena i rozpatrywanie złożonych ofert.

- W dniu 5 stycznia 2022 r. ogłoszono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na Budowę sieci kanalizacji sanitarnej na ul. Jaśminowej i Agrestowej w Gródku. Obecnie trwa ocena i rozpatrywanie złożonych ofert.



- Na potrzeby Szkoły Podstawowej w Gródku, w szczególności sali gimnastycznej i bloku sportowego, złożono zamówienia na: dostawę wraz z montażem bramek do piłki ręcznej, tablic do koszykówki oraz zestawu do siatkówki,
- zakup maszyny czyszczącej,
- zakup defibrylatora, parawanów, kozetek i lamp bakteriobójczych.

Środki finansowe na powyższe zakupy pochodzić będą z wygranej w konkursie #szczepimy się.

- W zakresie bieżącego utrzymania dróg wykonano następujące prace :

a) zlecono naprawę drogi gminnej przebiegającej wzdłuż granicy państwa polskiego w m. Mostowlany gm. Gródek. W ramach robót budowlanych wykonano podsypanie kruszywem naturalnym najbardziej zniszczonych fragmentów drogi, przez które niemożliwy był przejazd;

b) zlecono naprawę fragmentu drogi w m. Grzybowce. Naprawa polegała na podsypaniu kruszywem naturalnym dołów i wyrównaniu w celu poprawy bezpieczeństwa wszystkich użytkowników ruchu drogowego;

c) zlecono naprawę drogi gminnej w m. Załuki, poprzez podsypanie kruszywem naturalnym i wyrównanie fragmentów drogi w celu przywrócenia przejazdu;

d) zlecono naprawę fragmentu drogi w m. Wiejki, wykonano prace umożliwiające przejazd po drodze poprzez podsypanie kruszywem naturalnym i wyrównanie;

e) zlecono oczyszczenie zakrzaczenia pasów drogowych dróg na terenie Gminy Gródek tj.: droga w m. Podozierany, droga gminna od Walił- Stacji do Walił–Dworu, droga obejmująca trasę Green Velo, droga do Straszewa od drogi krajowej DK65 i droga do Grzybowiec od drogi krajowej DK 65;

f) wzorem lat poprzednich prace związane z odśnieżaniem dróg powiatowych, gminnych i wewnętrznych na terenie Gminy Gródek, zostały zlecone pięciu firmom. Odśnieżanie dróg a także posypywanie solanką dróg w celu zwalczania śliskości, odbywa się w sposób sukcesywny i uzależniony od warunków atmosferycznych, zgodnie z przyjętymi standardami zimowego utrzymania.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 18 decyzji o warunkach zabudowy;

- wydano 1 decyzję zatwierdzającą podział nieruchomości;
- w zakresie ochrony przyrody wpłynęło 8 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody w stosunku do 6 zgłoszeń nie wniósł sprzeciwu, 2 postępowania są w toku.

5) Gmina Gródek zawarła umowę z Panem Maciejem Citko, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą PUB Projektowanie i Usługi Budowlane Maciej Citko, z siedzibą w Białymstoku, na wykonanie projektów decyzji o warunkach zabudowy oraz projektów decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w 2022 r., całkowita wartość umowy: 52.000,00 zł.

6) Gmina Gródek zawarła umowę z Panem Czesławem Anzelem, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Pensjonat dla zwierząt „Cyganowo" Czesław Anzel z siedzibą w Sejnach, na wyłapywanie bezdomnych psów z terenu Gminy Gródek w 2022 r. wraz z ich przetransportowaniem i utrzymywaniem w prowadzonym przez siebie schronisku, całkowita wartość umowy: 48.000,00 zł.

7) W dniu 4 stycznia 2022 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1), która wprowadziła nowe świadczenie socjalne realizowane w 2022 r. Dodatek osłonowy ma stanowić wsparcie dla najbardziej potrzebujących obywateli i wskazanym w ustawie cudzoziemcom, w pokryciu części kosztów energii. Świadczenie przysługuje osobie w gospodarstwie domowym jednoosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu, w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie przekracza kwoty 2100 zł oraz osobie w gospodarstwie domowym wieloosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty 1500 zł na osobę.

Wysokość dodatku:
- 400 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 600 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 850 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1150 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

W przypadku gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, świadczenie jest podwyższone i dodatek wynosi:
- 500 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 750 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 1062,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1437,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

W kwestii przypomnienia od 1 lipca 2021 r. każdy właściciel i zarządca budynku ma obowiązek zgłosić źródła ogrzewania i spalania paliw do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Deklarację można złożyć metodą tradycyjną w urzędzie lub wysłać pocztą a także online. Właściciele domów użytkowanych już przed 1 lipca 2021 r. mają 12 miesięcy na zgłoszenie źródła ciepła (wysłania deklaracji do CEEB). W przypadku domów oddawanych do użytkowania po tej dacie właściciele mają obowiązek zgłoszenia pieca lub kotła w ciągu 14 dni od uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku. Jeśli ktoś nie zgłosi urządzenia, którym ogrzewa swój dom, do ewidencji może otrzymać karę grzywny do 500 zł. Jeśli sprawa trafi do sądu, wielkość grzywny może wzrosnąć do 5000 zł. W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł. Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego mieszkańcy gminy Gródek składają w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2 16-040 Gródek. Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego składa się na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku osłonowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnia z wykorzystaniem profilu zaufanego. Wnioski należy składać w terminie do 31 października 2022 r. Wnioskodawcy, którzy złożą wniosek do końca stycznia, otrzymają świadczenie w dwóch ratach. Pierwsza część zostanie wypłacona w terminie do 31 marca 2022 r., druga w terminie do 2 grudnia 2022 r. Pozostali, którzy złożą wniosek w terminie od 1 lutego do 31 października, cały dodatek otrzymają w jednej kwocie. Przyznanie dodatku osłonowego nie wymaga wydania decyzji. Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego będzie przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej. Odmowa przyznania dodatku osłonowego, uchylenie lub zmiana prawa do tego dodatku oraz rozstrzygnięcie w sprawie nienależnie pobranego dodatku osłonowego wymagają wydania decyzji. Na dzień 27 stycznia 2022 r. do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku wpłynęło 296 wniosków.

8) Wystąpiłem do m.in. Wojewody, Senatora Mariusza Gromko, Dyrektora Generalnego Dróg Krajowych i Autostrad z prośbą o podjęcie działań w kierunku poprawy organizacji ruchu pojazdów na drodze krajowej DK65 na odcinku od Białegostoku do granicy państwa z Białorusią. Zawnioskowałem o wprowadzenie stref buforowych koordynowanych przez radiowozy policyjne wzdłuż drogi krajowej DK 65 na istotnych ze względów bezpieczeństwa miejscach, tj.: zakręty i podjazdy pod górki. Zmiany te pozwoliłyby ograniczyć ryzykowne sytuacje stwarzające zagrożenie dla wszystkich użytkowników ruchu drogowego na wskazanym odcinku drogi. Zaproponowałem rozważenie ewentualnej konieczności kierowania pojazdów ciężarowych na oznakowane miejsca postojowe, tzw. MOP-y co znacznie powinno usprawnić ruch na drodze krajowej DK 65.

9) Realizując zadanie nałożone przez Wojewodę Podlaskiego decyzją nr ZK-I.967.70.2021. RK z dnia 12 stycznia 2021 r. w okresie międzysesyjnym zorganizowane zostały 3 transporty do punktu szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 (ogółem 37 transportów). Transport organizowany jest dla osób, które zgłaszają taką potrzebę do gminnego koordynatora ds. szczepień (tel.: 884 218 333) i spełniają określone kryteria.

10) W dniu 19 stycznia 2022 r. zorganizowany został po raz kolejny Plenerowy Punkt Szczepień przeciw COVID-19 w Gminnym Centrum Kultury w Gródku. Akcja szczepień w dalszym ciągu cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców, z możliwości zaszczepienia się skorzystały 62 osoby.

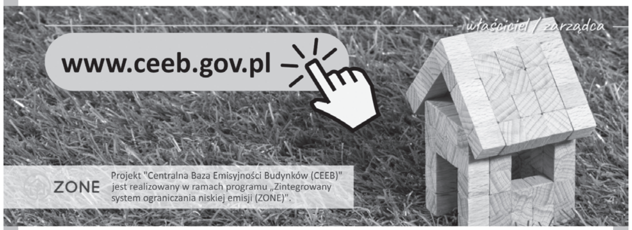
Zaszczepieni mieszkańcy Gminy Gródek (dane MZ na dzień 26.01.2022 r.)

Liczba mieszkańców	Mieszkańcy zaszczepieni przynajmniej jedną dawką	Mieszkańcy w pełni zaszczepieni	Procent mieszkańców w pełni zaszczepionych (%)	Procent mieszkańców zaszczepionych min. 1 dawką (%)
5093	**2763**	**2682**	**52,6**	**54,2**

11) Ponadto w omawianym okresie uczestniczyłem:
- w spotkaniu z Panią Ewą Stachowicz Dyrektorem Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, dotyczącym istniejących utrudnień na drodze krajowej Nr 65 na odcinku od Białegostoku do granicy państwa z Białorusią.
- W zorganizowanym przez Wojewodę Podlaskiego uroczystym wręczeniu symboli nagród pieniężnych zdobytych w ramach konkursu „Rosnąca odporność", w którym gmina Gródek osiągnęła jeden z najwyższych wskaźników zaszczepionych mieszkańców - 51,9 proc. i zajęła pierwsze miejsce w powiecie białostockim.

Gródek, dnia 28 stycznia 2022 r.
Wiesław Kulesza
Wójt Gminy Gródek

PAMIĘTAJ, ZŁÓŻ DEKLARACJĘ
o źródłach ogrzewania budynków



Co to jest CEEB?

Centralna Baza Emisyjności Budynków (CEEB) to ewidencja, w której znajdą się kompleksowe informacje, dotyczące źródeł ogrzewania budynków. Celem jej stworzenia jest **poprawa jakości powietrza** walka ze smogiem i pomoc w wymianie tzw.: "kopciuchów".

Kto musi złożyć deklarację?

Deklarację muszą złożyć właściciele/zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, w których znajduje się źródło ciepła.

Do kiedy złożyć deklarację?

- dla źródła ciepła i spalania paliw, które zostało uruchomione przed 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć do 30 czerwca 2022 r.,
- dla nowego źródła ciepła, które zostało uruchomione po 1 lipca 2021 r., deklarację należy złożyć w terminie 14 dni od dnia jego uruchomienia.

czerwiec 30

Jak złożyć deklarację?

Deklarację można złożyć na dwa sposoby:

1 drogą elektroniczną: przez Internet, za pomocą profilu zaufanego, podpisu kwalifikowanego lub e-dowodu na stronie: www.zone.gunb.gov.pl. **Jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób.**

2. w formie papierowej: wypełniony formularz można przesłać lub złożyć osobiście w Urzędzie Gminy / Miasta. Druki formularzy wraz ze wzorami są dostępne na stronie: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow.

e-mail: info-ceeb@gunb.gov.pl

Wzory formularzy, instrukcje, FAQ: www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa | Rzeczpospolita Polska | GUNB | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Uwaga!
Właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków

Zgodnie z ustawą o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków wszyscy właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek złożyć deklarację dotyczącą źródeł ciepła i źródeł spalania paliw:

• dla budynków już istniejących w ciągu 12 miesięcy od uruchomienia platformy ZONE (została uruchomiona z dniem 1 lipca 2021 r.),

• dla nowo powstałych obiektów, w których instalacja źródła ciepła nastąpiła po 1 lipca 2021 r. w terminie 14 dni od dnia uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw.

Deklarację można złożyć:

• przez Internet, logując się na rządowej stronie http://www.zone.gunb.gov.pl/ za pomocą profilu zaufanego lub e-dowodu,

• w Urzędzie Gminy Gródek poprzez wypełnienie odpowiedniego druku, który należy wysłać pocztą lub złożyć osobiście w siedzibie Urzędu.

Druki deklaracji dostępne są w Urzędzie Gminy Gródek oraz na stronie internetowej www.grodek.pl.

W przypadku problemów z wypełnieniem deklaracji pomocą służą pracownicy Referatu Planowania Przestrzennego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy Gródek, pok. Nr 8, tel. 85 873 99 42.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

POMOC DLA UKRAINY
GMINA GRÓDEK

1. ZBIÓRKA DARÓW
Szkoła Podstawowa w Gródku - Szkolne Koło Młodszego Wolontariatu w porozumieniu ze Związkiem Ukraińców Podlasia organizuje zbiórkę na rzecz Ukrainy.
CO ZBIERAMY?: konserwy, suchą żywność, żywność pakowaną hermetycznie, makaron, apteczki pierwszej pomocy, chusty trójkątne, nawilżane chusteczki higieniczne, śpiwory, koce, karimaty, latarki z bateriami, ciepłe skarpety, rękawice robocze.
MIEJSCE/ORGANIZATOR/KONTAKT: Szkoła Podstawowa w Gródku, w godz. 7.00-17.00, Danuta Garkowska tel. 600 221 545, Alina Gościk tel. 507 362 214

2. MIEJSCE ZAKWATEROWANIA W TWOIM DOMU
Jeżeli masz możliwość i chęć zakwaterować osoby z Ukrainy, prosimy o kontakt. Będziemy potrzebować informacji: miejsce zakwaterowania, adres i telefon; ile osób możecie Państwo przyjąć i na jaki czas; czy potrzebują Państwo wsparcia w zakresie rzeczowym (np. materace, pościel itp.).
ORGANIZATOR/KONTAKT:
Magdalena Łotysz - Gminne Centrum Kultury w Gródku,
tel. 85 718 01 36, email: mlotysz@gckgrodek.pl

3. TŁUMACZ JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO
W Gminnym Centrum Kultury w Gródku przebywa obecnie wolontariuszka Lesya, posługująca się językiem ukraińskim. Jeśli jest potrzeba tłumaczenia, zgłoś się do GCK.
ORGANIZATOR/KONTAKT: tel. 85 718 01 36, email: mlotysz@gckgrodek.pl

4. JEŻELI GOŚCISZ UCHODŹCÓW Z UKRAINY
- koniecznie zgłoś tą informację do Ewidencji Ludności Urzędu Gminy;
KONTAKT: 85 718 06 60, email: usc@grodek.pl

Zanim przyłączysz się do akcji, upewnij się czy dana pomoc jest w tej chwili potrzebna (dynamicznie zmieniająca się sytuacja).
Potrzebujesz jakiejkolwiek pomocy, zgłoś się do nas - postaramy się Ci pomóc.

Gminny Koordynator ds. pomocy dla Ukrainy
Agnieszka Wojcieszuk
tel. 506 195 597, email: agnieszka.wojcieszuk@grodek.pl



Informacja Kierownika USC w sprawie odznaczeń medalem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za długoletnie pożycie małżeńskie

Urząd Stanu Cywilnego w Gródku informuje, iż pary, które zawarły związek małżeński w 1972 r., a obecnie są zameldowane na pobyt stały lub czasowy na terenie gminy Gródek, mogą zgłosić chęć odznaczenia medalem Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.

Zainteresowane osoby powinny zgłosić się do Urzędu Stanu Cywilnego w Gródku, ul. Fabryczna 8 do dnia 10.03.2022 r. (od poniedziałku – do piątku w godz. 8:00 – 15:00, tel. 85 7180-660).

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

OGŁOSZENIE

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej informuje, że 18.03 – piątek – o godzinie 16.00 w Gminnym Centrum Kultury odbędzie się Kongres Sprawozdawczo -Wyborczy TPZG Zapraszamy serdecznie członków i sympatyków.

Zarząd TPZG

Fitness? Nie dla rekordów i kaloryfrów na brzuchu

Rozmowa z Magdą Łotysz z okazji 10-lecia gródeckiego fitnessu



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Akcja „Gródek tańczy przeciwko przemocy" - 2015 rok

Dorota Sulżyk: Pamiętasz pierwsze zajęcia fitnessu, które poprowadziłaś w Gródku?

Magda Łotysz: Pamiętam. To się zaczęło w 2012 r. przy okazji tego, że rozpoczęliśmy działalność związaną z Gryfikami i założyliśmy stowarzyszenie. Miałam wtedy sporo wolnego czasu po pracy, wymyśliliśmy, że w tym czasie, kiedy dzieci mają trening, mamy, które je przyprowadzają, wezmą udział w bezpłatnych zajęciach aerobikowych na małej sali gimnastycznej w szkole. Na pierwsze spotkanie przyszły 2 dziewczyny, przyniosłam z domu swoją ciężką wieżę. To była wczesna godzina, okazało się, że chętnych mam Gryfików wcale nie było tak dużo. O zajęciach dowiedziały się też inne panie, trzeba było przesunąć spotkanie na późniejszą godzinę, zrobić formę odpłatną, założyłam więc działalność. I tak to się zaczęło.

Magda Łotysz: Jak zaczęłam prowadzić fitness, byłam mieszkanką Gródka od niedawna. Nie miałam tu koleżanek i żeby nawiązać kontakty, zapraszałam dziewczyny z Gródka do grona znajomych na fb. Wiele z nich zaczęło chodzić na fitness, niektóre zostały moimi dobrymi koleżankami. Przypominam sobie, że jak zaczynałam fitness, nie miałam porządnych butów sportowych ze względu na brak kasy. I jak wygrałam 4 w Totolotka, to za wygraną kupiłam sobie buty, które nosiłam przez kilka lat.

DS: Jak chodziłam na Twoje zajęcia, chyba 7 lat temu, tańczyliśmy zumbę.

MŁ: Tak, zaraz potem jak ruszyłam z aerobikiem, zrobiło się głośno o zumbie. Pomyślałam, że tę zumbę przywiozę do Gródka. Zrobiłam w Warszawie trzydniowy bardzo drogi kurs. Pamiętam, że nocowałam u koleżanki na podłodze, od tego bolały mnie plecy, a przecież trzeba było całymi dniami tańczyć. Prowadziłam zumbę w Gródku, Michałowie i Załukach, chyba przez 3 lata i ona mi się znudziła. Zumba to był taki świeży fitnessowy powiew, trzeba było krzyczeć, śpiewać, tańczyć. Nie każdy dobrze się w tym czuje. Ale u nas w Gródku na sali to naprawdę było głośno, same śmiałyśmy się z tych okrzyków.

DS: Zaczynałaś od sali w szkole, potem przeniosłaś się do GCK.

MŁ: Zapytałam ówczesnego dyrektora Jerzego Chmielewskiego, który zgodził się bez problemu na nasze ćwiczenia w domu kultury. Wcześniej nikt w ten sposób nie wykorzystywał sali widowiskowej. 10 lat temu nie miałam żadnego sprzętu i pomocy do ćwiczeń. Kupiłam stelaże do luster, które trzeba było zespawać.Najpierw była wieża z domu, potem zainwestowałam w kolumny z mikrofonem. Z czasem pojawiły się pomoce do ćwiczeń. Dziś prowadzę fitness w ramach swojej pracy w GCK.

DS: Czy 10 lat temu myślałaś, że będziesz świętować taki piękny jubileusz?

MŁ: My się trochę śmiejmy z tego jubileuszu, bo to takie trochę śmieszne, ale w sumie, dlaczego nie robić z tego sukcesu? Jest się z czego cieszyć. Otworzyć grupę jest łatwo, ale utrzymać ją trudno. Od 10 lat nieprzerwanie mam grupę ćwiczących kobiet, nigdy tak nie było, że nie ma komu ćwiczyć, że nie ma chętnych. Po tylu latach można już przewidzieć, kiedy na zajęciach będzie najwięcej dziewczyn, a kiedy mniej. Najwięcej jest we wrześniu, kiedy po wakacjach zaczyna się sezon i w okolicach Nowego Roku, jak są postanowienia noworoczne. Październik, listopad to też fajne miesiące, kiedy jest cała sala. Wiosną zaczynają się ogrody i jest trochę mniej tak jak w okresach świątecznych, kiedy dziewczyny pieką ciasta. Śmiejemy się, kiedy pytam, dlaczego kogoś wtedy nie ma, odpowiedź jest jedna – pieką ciasta. Nie mogę narzekać na dziewczyny, są takie, które trzymają się od 10 lat. Przychodzą, to znaczy, że chyba im się nie nudzę.

DS: Ile osób, mniej więcej, przewinęło się przez zajęcia fitnessu?

MŁ: Myślałam o tym ostatnio. Jak powiem, że 150 różnych osób, to raczej nie skłamię. A tak stała grupa liczy ok. 25 osób. Były czasy, że 40 osób mieściło się na sali. Lubię, jak jest dużo dziewczyn, bo wtedy czerpię od uczestniczek największą energię. Jak jest ich mało, to może jest komfortowo, ale ja nie mam takiego poboru mocy. A potrzebni są mi ludzie na fitnessie, żeby cieszyć się z tego.

DS: Ta rozmowa bardzo pasuje do marcowego numeru WG--HN, w którym więcej tekstów poświęcamy kobietom, a przecież uczestniczki fitnessu to właśnie panie. Pamiętam też organizowane w ramach tych spotkań różne akcje wspierające kobiety.

MŁ: Była bardzo fajna akcja prowadzona razem z Elą Stankowiak i jej Obcasami Podlasia, tańczyłyśmy przeciw przemocy. Między innymi brałam udział w fitnessie ze strażakami - zbieraliśmy środki na nowy wóz, a także na rzecz Bartusia, który miał problem z nogą. Nigdy nie odmawiałam takich charytatywnych akcji.

DS: Opowiedz o jakichś śmiesznych, nietypowych sytuacjach.

MŁ: Mi się wydaje, że cały czas jest śmiesznie. Bo często któraś z nas powie coś zabawnego. Znamy się dobrze z dziewczynami, i wiemy w którym momencie będzie coś śmiesznego. Często żartujemy z domowych sytuacji, to na mężów z humorem pogadamy.

Pamiętam, jak po raz pierwszy na zajęcia przyszła Asia Jabłonowska. Najpierw na salę zajrzał jej mąż i zapytał, „czy tu prowadzi się aerobik, bo ja tu mam żonę" i dopiero wtedy weszła Aśka. Przypomina mi się, jak Ela z Promyka, która chodziła na początku, jak jeszcze fitness był w szkole, po serii pompek, pajacyków i brzuszków, końcu zapytała: „Magda, co Ty nas na olimpiadę szykujesz?"

W Załukach kiedyś jedna pani nie mogła przyjść na zajęcia i wysłała męża. To było bardzo fajne. I ten mąż tańczył i ćwiczył.

DS: A zdarzały się jakieś problemy, niefajne sytuacje?

MŁ: Bywa, że komuś jest słabo. Niedawno zdarzyła się kontuzja nogi, strasznie się przejmuję takimi sytuacjami, na szczęście, są rzadkie. Kiedyś w trakcie naszego fitnessu zapalił się samochód stojący niedaleko sali widowiskowej i nasze strażaczki Monika i Agnieszka, które chodzą na zajęcia od razu pobiegły. Zresztą, jak syrena wyje, to one od razu lecą na akcję.

DS: W historii fitnessu, bo już można o niej mówić, wiele razy było widać Twoją determinację. O ile dobrze pamiętam, szybko wróciłaś do prowadzenia zajęć po urodzeniu synów, długo też ćwiczyłaś do momentu narodzin.

MŁ: Nie lubiłam w ciąży prowadzić zajęć, bo chcę ćwiczyć na maksa, a przecież wtedy musiałam się oszczędzać. Miałam 2 cesarki i już po 2 miesiącach po nich wróciłam do zajęć. Nie robiłam tylko wtedy przez jakiś czas brzuszków.

Musiałam mieć też dwumiesięczną przerwę z ćwiczeniami z powodu poważnej operacji zatok. Wracałam szybko, bo chciałam wyjść z domu. Dla mnie fitness to jest odskocznia, mój relaks. Pocę, się, męczę, ale to jest coś tak mojego, ja tego czasu nie oddam i koniec. Wiedziałam też, że dziewczyny chcą ćwiczyć i dla nich chciałam szybko wrócić.

DS: Nie sposób nie wspomnieć o słynnym fitnessie online w czasach lockdownowych…

MŁ: Fitness online zaczął się w chyba tym samym dniu co lockdown. Ćwiczyłyśmy z butelkami z mlekiem i trwało to przez 60 odcinków. Nagranie live odbywało się u mnie w domu, czasem ćwiczyły też moje dzieci, mieliśmy nawet jubileusz z okazji 30 spotkania. Wiem, że dużo osób ćwiczyło, nawet spoza naszej gminy.

DS: Ale chciałaś już wrócić do ćwiczeń w realu?

MŁ: Tak, bo ja czerpię energię od ludzi. Różne rzeczy dzieją się w domu, w pracy, są lepsze, gorsze dni, choroby. Ludzie mogą sobie odpuścić z różnych powodów, a instruktor musi być. I to jest klucz do sukcesu– regularne spotkania. Żebym odwoływała, przekładała, odpuszczała, nie byłoby jubileuszu 10-lecia.

DS: Te spotkania są ważne dla dziewczyn, które biorą udział w Twoich zajęciach. Ale na pewno by tak nie było, gdyby nie Twoje zaangażowanie. Czym dla Ciebie są te spotkania dwa razy w tygodniu?

DS: Dla mnie są formą relaksu, odpoczynku. Spotykamy się z dziewczynami, a nie mamy czasu na co dzień. Po fitnessie znajdujemy jeszcze czas, żeby pogadać, pośmiać się. Zawsze mówię: „Dziewczyny, gdyby nie ten fitness, to bym siedziała i wyła." Czasem musiałam przychodzić z dziećmi, a one już chciały spać, marudziły. Zawsze mówię, że to jest przywilej i trzeba cieszyć się, że człowiek ma możliwość ćwiczyć i trzeba z tego korzystać. Jak ktoś mówi, że mu ciężko, to niech spojrzy na te osoby, które nie mogą się ruszać. I to jest największa motywacja. Doceniam to, że mam sprawne ciało i mogę się ruszać. I mam z tego frajdę.

DS: Jesteś taką orędowniczką ruchu, aktywnego stylu życia.

MŁ: Teraz zaczęłam chodzić na siłownię. Czasem chce mi się biegać i robię to przez kilka miesięcy. Jak mi się nudzi, to spaceruję. Teraz przestałam spacerować, bo boję się wilków. Latem jeżdżę na rowerze. A fitness mi się nie nudzi, chociaż chciałabym już coś trochę zmienić.

Ja swoje dziewczyny znam jak własną kieszeń. I wiem, że nie każda przychodzi po to, żeby tylko ćwiczyć. Niektóre przychodzą pogadać. I to też jest super. I nie zawsze dążymy do kaloryferów na brzuchu, bo nikt już o tym nie myśli. Nie chodzimy, żeby bić swoje rekordy i mierzyć swoje bicepsy. Bo nie o to chodzi. Fajnie, że one z tego korzystają i każda wynosi coś innego. Dziewczyny pracują w różnych zawodach, czasem na nocne zmiany, w mundurach. Też pilnują, żeby mieć dla siebie jakąś przyjemność. I za to im dziękuję. Jestem im wdzięczna, że chcą przychodzić. Dzięki nim mam zdrowszą głowę.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk

Fitness? To też forma integracji



Monika: *Zaczęłam chodzić na fitness 6 lat temu, żeby poprawić swoją formę i sylwetkę, żeby lepiej wyglądać i lepiej się czuć. Nie powróciłam do wagi sprzed ciąży i to mnie zmotywowało. Od razu spodobały mi się zajęcia, bo były wymagające, ale dzięki temu efekty były szybko widoczne. Jak aerobik zaczął być w formie online, to człowiek już mniej się przykładał do aktywności. Wcześniej sporo biegałyśmy z koleżankami, teraz mniej. Jak patrzysz, jak w realu ćwiczą inne dziewczyny, jest większa mobilizacja. Dlatego nie mogłam się doczekać powrotu fitnessu na sali. Podoba mi się najbardziej to, jak Magda prowadzi te zajęcia. Cały czas gada, motywuje. Ona jest zawsze pełna energii, nawet jak na początku mówi: „ale mi się dzisiaj nie chce", to i tak jest mega wycisk. A ja właśnie najbardziej lubię ten wycisk, jak jest szybko i skocznie, dużo skakania, ćwiczenia na stepach.*

Agnieszka: *Byłam akurat w ciąży, jak Magda zaczęła prowadzić fitness. Jestem na zajęciach od 9 lat z przerwą na drugą ciążę. Jeszcze przed fitnessem Magdy chodziłam na aerobik do Krzyśka, jeździłam do Michałowa. Dlaczego chciałam na takie zajęcia? Sport od zawsze jest ze mną. Biegam, trochę jeżdżę na rowerze, kiedyś chodziłam na siłownię. Jak Krzysiek zrezygnował, to myślałam, że trzeba już będzie jeździć do Białegostoku. Fitness na miejscu jest świetny, godziny (19.00) są też odpowiednie. Dzieci mają już lekcje odrobione, są nakarmione, wykąpane. Wszystko mi się podoba na zajęciach z Magdą. Nie odpuszczam, chociaż czasem „mam lenia", jak się zasiedzę w domu, jest trochę bardziej leniwie, to się nie chce, ale zbliża się 19 –ta i człowiek nie ma wyjścia, idzie na zajęcia. Bo mi może się nie chcieć, a Magda, czy chce, czy nie chce, musi być i to bardzo mobilizuje. Dzięki niej chodzimy.*

Lucyna: N*a fitness do Magdy zaczęłam chodzić od razu jak zamieszkałam w Gródku, chyba 4 lata temu. Najpierw chodziłam na fitness dla seniorów 50 +, jak się dowiedziałam, że jest też inny, to pomyślałam, że po złamanej nodze nie dam rady. Chodziłam dłuższy czas na kulach. Początki były bardzo trudne, ale jak się rozkręciłam, to w tej chwili tak żyję – fitness w poniedziałek, fitness we środę. A, jeszcze chodzę na jogę w poniedziałki. Może to i trochę mi życie uratowało, bo przez to, że człowiek da radę się ruszać, że jest wysportowany, lekki, zupełnie inaczej patrzy na wszystko, na życie, Magda bardzo dobrze prowadzi te zajęcia, tak jakby specjalnie „pod nas". Wdzięczna jestem, że tutaj się znalazłam.*

Nela: *Od 3 lat chodzę na fitness do Magdy. Koleżanka Milena mnie wyciągnęła. Zawsze to 2 godziny oderwania się od zwykłej codzienności (plus joga). Staram się uczęszczać regularnie. I nie chodzi tu o to, żeby zrobić jakąś formę odchudzania, nie, chodzę dla przyjemności, żeby wyjść z domu, żeby się poruszać, spędzić czas z dziewczynami, żeby się pośmiać, porozmawiać. Ruch jest dla mnie ważny, w pracy też sporo chodzę (po lesie). To taka forma integracji, poznajesz nowe dziewczyny, potem gdzieś się spotykamy na ulicy, czy w sklepie.*

Ada: *Od kiedy chodzę na fitness? Chyba już od 3 lub 4 lat. Zaczęłam tu przychodzić, żeby wyjść z domu, przewietrzyć głowę, dla mnie to taki relaks, odpoczynek psychiczny. Chodzimy razem z córką, motywujemy się. W pandemii było ciężko, bo podczas ćwiczeń online nie miałam takiego zapału. Tu dziewczyny motywują się nawzajem. Podoba mi się cała atmosfera, jest fajna grupa, fajnie jest się zmęczyć, żeby głowa odpoczęła.*

Emilia: *Jestem od początku, od 10 lat z krótką przerwą na ciążę. Wcześniej chodziłam na zajęcia do Krzyśka, potem do koleżanki ze studiów,*

która też w Gródku prowadziła przez pewien czas zajęcia. Całe życie jestem aktywna, grałam w unihokeja, studiowałam wychowanie fizyczne. A tu stworzyła się fajna grupa, jest świetna prowadząca. Fajnie jest spotkać się z dziewczynami, a przy okazji poćwiczyć.

Gosia: *Już nawet nie pamiętam, od kiedy chodzę na fitness z Magdą. Ale musiały to być początki, bo ćwiczyłam jeszcze na korytarzu w szkole. Zaczynałam od zumby. Chodziłam z przerwami. Skąd te przerwy? Dokładnie nie pamiętam. Może dlatego, że chodziłam razem z moimi koleżankami i w grupie było bardzo wesoło, bo to było przyjemne z pożytecznym i jak koleżanki zaczęły się wykruszać, to ja razem z nimi. A może byłam zmęczona dojazdami do pracy? Jak przyszła pandemia, to intensywnie ćwiczyłam online. W tej całej sytuacji covidowej to było dobre, bo dobrze mi się w domu ćwiczyło. To mnie zmotywowało i zacząłam regularnie uczęszczać na zajęcia już w realu. Robię coś dla siebie, dla sylwetki, żeby to ciało lepiej wyglądało. Przy okazji fajnie jest się spotkać. Często tak jest, że wychodzimy z zajęć i nie możemy się nagadać. Bardzo dobrze, że tu na miejscu mamy taką możliwość zajęć fitnessu, nie musimy jeździć do Białegostoku.*

Oprac. Dorota Sulżyk

Wieści z GCK

ŚPIEWNIK LUDOWY
НАРОДНЫ СПЕЎНІК

ROZŚPIEWANA GRÓDECCZYZNA

РАССПЯВАНАЯ ГАРАДОЧЧЫНА

Piosenką ludowa pt. ***„Konik warany"*** z cykul pn. „***Śpiewnik Ludowy - Rozśpiewana Gródecczyzna".***
Piosenkę wykonuje kapela Chutar.
Tekst: *ludowy*
Muzyka. *ludowa*
Wersję w wykonaniu zespołu oraz karaoke można obejrzeć na naszym kanale na YouTube.

CHUTAR – KONIK WARANY

U TUMANIE MIŻ RAZOR, DZIE KALINA HNIECCA,
NIESTRYMANA JAK WICHOR, CZORNY KOŃ NIASIECCA,
TY LACI LACI ZWINI, LA AZIORAU HAJAU,
I DZIAUCZYNU DAHANI, TUJU SZTO KACHAJU,

TY MOJ KONIK WARANY,
SERCAM BIEH TWOJ CZUJU
BJUĆ PADKOWY JAK ZWANY
AB ZIAMLU SYRUJU **2X**

TY MOJ KONIK, WIERNY KOŃ, LOHKA BIEZ PRYNUKI,
WYKRASAJ AHOŃ Z PADKOU, TY SAHREJ MNIE RUKI,
DLA CZARNIAWAJ, SZTO LUBLU, CZYJO ŚNICCA IMIA,
ZORKI U NIEBIE ZAPALU, ISKRAMI TWAIMI,

TY MOJ KONIK WARANY,
SERCAM BIEH TWOJ CZUJU
BJUĆ PADKOWY JAK ZWANY
AB ZIAMLU SYRUJU **2X**

TY LACI, LACI U PRASTOR, DA KRASY DZIAUCZYNY,
PIERASKAKWAJ CIOMNY BOR, REKI I DALINY,
UZŁUJECCA PRAMAUCZU, DY NIE ZAPIARECZU,
TOLKI CICHA PRASZAPCZU, DZIAKUJ ZA SUSTRECZU,

TY MOJ KONIK WARANY,
SERCAM BIEH TWOJ CZUJU
BIUĆ PADKOWY JAK ZWANY
AB ZIAMLU SYRUJU **2X**

BIUĆ PADKOWY JAK ZWANY
AB ZIAMLU SYRUJU **2X**

ХУТАР – КОНІК ВАРАНЫ

У ТУМАНЕ МІЖ РАЗОР, ДЗЕ КАЛІНА ГНЕЦЦА,
НЕСТРЫМАНА ЯК ВІХОР, ЧОРНЫ КОНЬ НЯСЕЦЦА,
ТЫ ЛЯЦІ ЛЯЦІ ЗВІНІ, ЛЯ АЗЁРАЎ ГАЯЎ,
І ДЗЯЎЧЫНУ ДАГАНІ, ТУЮ, ШТО КАХАЮ,

ТЫ МОЙ КОНІК ВАРАНЫ,
СЕРЦАМ БЕГ ТВОЙ ЧУЮ,
БЮЦЬ ПАДКОВЫ ЯК ЗВАНЫ
АБ ЗЯМЛЮ СЫРУЮ **2X**

ТЫ МОЙ КОНІК, ВЕРНЫ КОНЬ, ЛЁГКА БЕЗ ПРЫНУКІ,
ВЫКРАСАЙ АГОНЬ З ПАДКОЎ, ТЫ САГРЭЙ МНЕ РУКІ,
ДА ЧАРНЯВАЙ, ШТО ЛЮБЛЮ, ЧЫЁ СНІЦЦА ІМЯ,
ЗОРКІ Ў НЕБЕ ЗАПАЛЮ, ІСКРАМІ ТВАІМІ,

ТЫ МОЙ КОНІК ВАРАНЫ,
СЕРЦАМ БЕГ ТВОЙ ЧУЮ,
БЮЦЬ ПАДКОВЫ ЯК ЗВАНЫ
АБ ЗЯМЛЮ СЫРУЮ **2X**

ТЫ ЛЯЦІ, ЛЯЦІ Ў ПРАСТОР, ДА КРАСЫ ДЗЯЎЧЫНЫ,
ПЕРАСКАКВАЙ ЦЁМНЫ БОР, РЭКІ І ДАЛІНЫ,
УЗЛУЕЦЦА ПРАМАЎЧУ, ДЫ НЕ ЗАПЯРЭЧУ,
ТОЛЬКІ ЦІХА ПРАШАПЧУ, ДЗЯКУЙ ЗА СУСТРЕЧУ,

ТЫ МОЙ КОНІК ВАРАНЫ,
СЕРЦАМ БЕГ ТВОЙ ЧУЮ,
БЮЦЬ ПАДКОВЫ ЯК ЗВАНЫ
АБ ЗЯМЛЮ СЫРУЮ **2X**

БЮЦЬ ПАДКОВЫ ЯК ЗВАНЫ
АБ ЗЯМЛЮ СЫРУЮ **2X**





GRÓDECKA KULTURA DOFINANSOWANA

1 marca otrzymaliśmy dwie bardzo pozytywne wiadomości. Przyznane zostały środki na rozwój naszego domu kultury, które obejmują zakup wyposażenia oraz remont budynku i zagospodarowanie terenu. To wszystko podniesie standardy odbioru kultury dla naszych odbiorców, czyli Was oraz usprawni naszą pracę. Zaoferujemy Wam jeszcze więcej ciekawych propozycji.

Projekt pn. „Zakup wyposażenia na potrzeby prowadzenia edukacji kulturalnej w GCK” otrzymał dofinansowanie w kwocie **56 000 zł.** W ramach tego zadania zakupimy wyposażenie audio i video m.in. nowy aparat cyfrowy wraz wyposażeniem studia oraz komputery do edycji dźwięku i montażu filmów. Autorką projektu jest nasza dyrektorka Magda Łotysz Projekt zajął 4. miejsce na ponad 800 wniosków Dziękujemy Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowemu Centrum Kultury.

Projekt pn. „Remont Gminnego Centrum Kultury w Gródku” otrzymał dofinansowanie w kwocie **400 000 zł** z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów. Dzięki wsparciu m.in. zostaną wyremontowane schody wejściowe oraz zostanie przebudowany taras za budynkiem, który zmieni się w mały amfiteatr. Projekt złożyła Gmina Gródek. Dziękujemy dla Wójta Gminy Gródek Wiesława Kuleszy oraz autorki projektu Moniki Kazberuk. Dziękujemy Marszałkowi Arturowi Kosickiemu i Radnym Województwa Podlaskiego. Miło nam, że lokalne władze oraz wojewódzkie widzą potrzebę wsparcia naszych inicjatyw. ***(rk)***

BULBAMOVIE w Gródku

26 lutego do Gminnego Centrum Kultury w Gródku zawitał Warszawski Festiwal Filmów Białoruskich **BULBAMOVIE.** W jego ramach można było obejrzeć dwa dokumentalne filmy. Pierwszy z nich, bardzo nastrojowy, „Epitafium” (reż. Wiktar Aśliuk, prod. Belsat TV, 30 min. film dok. 2020 r.) traktował o białoruskiej nekropolii. Dla jednych to miejsce spotkań ze zmarłymi bliskimi, przestrzeń skupienia i modlitwy, nieliczni poszukują śladów przeszłości, niektórzy spacerują, a jeszcze inni spędzają czas na… rodzinnym biesiadowaniu. Drugi film „Trasa zmieniona” (reż. Maksim Szwed, prod. Current Time TV, 50 min. film dok. 2020 r.) dotyczył sytuacji przed wyborami prezydenckimi w Białorusi. Przedwyborcza kampania wyborcza nabiera tempa. Nowi kandydaci wzbudzają co raz większe zainteresowanie społeczeństwa. Jedni pasażerowie uważają, że Białoruś to ostatnia wysepka stabilności w niespokojnym świecie, drudzy całym sercem są za zmianami. Galeria portretów i opinii przedstawiły Białorusinów w przededniu historycznych wydarzeń z sierpnia 2020 r.

Po seansach odbyło się spotkanie z Januszem Gawrylukiem - dyrektorem Festiwalu Filmów Białoruskich i Aliaksandram Pamidorawam, który dał również koncert akustyczny. Aliaksandr Pamidorau to białoruski muzyk i aktor filmowy, członek zespołu POMIDOR/OFF jest na pewno znany gródeckiej społeczności jako wieloletni konferansjer Festiwalu Muzyki Młodej Białorusi BASOWISZCZA, obecnie mieszka w Polsce.

W holu GCK można było obejrzeć wystawę fotograficzną Belsat TV: „Białoruś 2020: Drogą ku Wolności” autorstwa współpracujących z Biełsat TV fotoreporterów: Iryny Arachouskiej, Taćciany Kapitonawej i Alaksandra Wasiukowicza. Pokazuje ona różne oblicza białoruskiego sprzeciwu. Biełsat TV jest patronem medialnym wydarzenia.

Bulbamovie został powołany w 2011 r., w 2016 r. odbyła się ostatnia edycja. W 2020 r. po tragicznych wydarzeniach w Białorusi festiwal został reaktywowany. Warszawski Festiwal Filmowy BULBAMOVIE został powołany w 2011 roku. Siódma edycja festiwalu odbyła się w dniach 12–14 listopada 2021 r. w stołecznym Kinie Iluzjon.

strona festiwalu Bulbamovie: https://bulbamovie.wordpress.com/

Dorota Sulżyk, fot. Radek Kulesza







KOBIETY PRACUJĄCE Z GMINY GRÓDEK



Urząd Gminy w Gródku



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku



Przedszkole Samorządowe w Gródku



Gminne Centrum Kultury w Gródku



Biblioteka Publiczna w Gródku



Szkoła Podstawowa w Gródku

Pamiętacie ubiegłoroczną wystawę fotograficzną, którą można było m.in. oglądać przy Top Markecie „Kobiety z pasją"? Tym razem pracownicy GCK z okazji Dnia Kobiet zaprosili kobiety z zakładów pracy na terenie gminy Gródek do udziału w akcji, wystawie fotograficznej pn. „ Kobiety pracujące". Należało zrobić fajne zdjęcie grupy kobiet np. w budynku lub przed budynkiem miejsca pracy. Dzięki Wam udało się przygotować galerię fotografii, które na pewno po latach będą świetną pamiątką. Publikujemy je w tym numerze gazety. Rano 8 marca zostaną zaprezentowane przed dużym sklepem Top Market, potem będzie można je zobaczyć w budynku GCK oraz na facebookowej stronie domu kultury.
Bardzo się cieszymy, że w akcji wzięło udział ponad dwadzieścia zakładów pracy.



Nadleśnictwo Waliły



Ośrodek Zdrowia w Gródku



Bank Spódzielczy w Gródku



Apteka „Omega”



Apteka „Cefarm”



Sklep Adar 2 (Top Market)



Sklep Adar 1 (Top Market)



Firma „Teknoven”



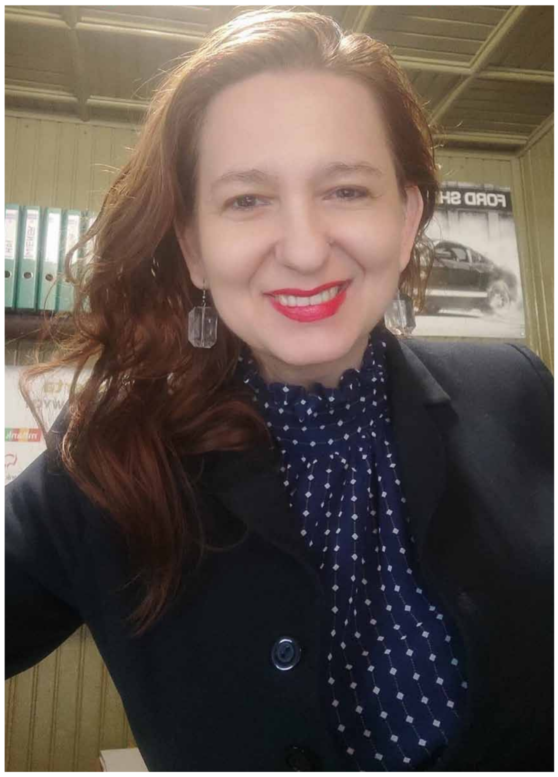
Gospodarstwo ogrodnicze Grzegorza Kondratowicza



Zajazd przy Granicy (Pronar)



Atelier Wiktoria Gościk



Ubezpieczenia Marzena Skowrońska-Klimuszko



Bar Promyk



Urząd Pocztowy w Gródku

Wieści z Biblioteki



Wieczór Walentynkowy

11 lutego 2022 r. Biblioteka Publiczna w Gródku zorganizowała wspólnie z Gminnym Centrum Kultury w Gródku „Wieczór Walentynkowy". Koło Literackie działające przy bibliotece przygotowało scenkę na podstawie tekstu i w reżyserii naszego poety Stanisława Dąbrowskiego. W rolach głównych wystąpili: mąż - Krystian Leszczyński, żona - Katarzyna Rogacz, narrator - Stanisław Dąbrowski, mucha - Dorota Łucejko, muza - Nina Markiewicz. Była to zabawna scenka o związku wieszcza z kobietą pracującą, którą można obejrzeć na Facebooku biblioteki oraz na stronie internetowej. Po przedstawieniu, solistki ze Studia Śpiewu działającego przy GCK, prowadzone przez Panią Karolinę Kucharską śpiewały piosenki, które były przeplatane wierszami miłosnymi autorstwa naszych poetów. Na koniec członek Koła Literackiego Pan Jan Karpowicz zaśpiewał i zagrał na gitarze własne utwory poetyckie.

Katarzyna Rogacz

Tapicerowanie w bibliotece



26.02.2022 r. odbyły się warsztaty z tapicerowania, które poprowadziła Maria Mieleszko. Daliśmy nowe życie fotelom pamiętającym czasy PRL-u w bibliotece. Udział w warsztatach wzięły panie Marta i Lucyna Jańczuk, Urszula Wawreniuk, Maria Szatałowicz, Monika Karpowicz, Anna Kuźmicz, Agnieszka Litwin, Joanna Wysocka, Ewelina Karczemna i Katarzyna Rogacz.

Dziękujemy za poświęcony czas. Jesteśmy pod wielkim wrażeniem, z jakim zaangażowaniem i determinacją pracowały kobiety. Nie zdawałyśmy sobie sprawy, ile ukrytych talentów posiadają mieszkanki naszej gminy. Głowa pełna pomysłów, zmysł estetyczny, umiejętności krawieckie, a nawet „żyłka majsterkowicza" to jedynie niektóre ich zalety. Marysia w bardzo przystępny sposób przekazała nam swoją wiedzę i pokazała nam krok po kroku, jak odnawiać meble. Dzięki temu, możemy pochwalić się w bibliotece odnowionym fotelem, który czeka na czytelników. Z racji tego, że zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem, postanowiliśmy kontynuować je w najbliższym czasie.

Warsztaty zostały przeprowadzone w ramach projektu „Biblioteczna eko - kawiarenka" wspófinansowanego ze środków Fundacji ORLEN w ramach „Programu Moje miejsce na Ziemi".

Katarzyna Rogacz



Koło literackie

Stanisław Dąbrowski

„Wraz z naszym przyjściem na ten świat,
rodzą się w nas dwa wilki.
Dobry i zły.
Ich jedynym zajęciem jest walka ze sobą.
Zawsze wygrywa ten, którego karmimy."

Otóż na początku urodziłem się. A właściwie to urodziła mnie moja mama. To była zima. Jedna z tych prawdziwych, srogich zim stulecia. Zima na kresach, które to są bardzo fotogeniczne, patrząc okiem fotografa. Malownicze, patrząc okiem malarza. Dochodowe i pracowite, patrząc okiem wytwórców sań. Ciężkie i opałożerne, jak mawiali tutejsi i dosadne, przytaczając słowa mojego dziadka, który mawiał że: „tolki śniehu naduło, szto kabyli pa trybuch, a kaniu pa hmmm…". Tak, to było pół wieku wstecz w niewielkiej wsi należącej do gminy Michałowo. Tam sobie rosłem i spędzałem czas na czynnościach, na których to zwykle niemowlaki spędzają czas. Czyli jadłem, brudziłem pieluchy, spałem. Gdy nie spałem, to zapewne nie dawałem spać rodzicom. Zapewne też słodko gugając wysłuchiwałem domysłów sąsiadek „da kaho on padobnyj" itp. Itd. przychodzących u „adwietki", ale tego nie pamiętam, bo za mały byłem.

razowiec

pamiętam
barwę rdzawego żelaza między gruzłowatą skibą
pamiętam
między dojrzewaniem kłosów a zapachem chleba
młyny napędzane siłą wiatru
pamiętam nagrzane kamienie pieca
modlitewną zanutkę babci gdy mościła liśćmi kapusty
dno prostokątnej formy
i gruboziarnisty śmiech dziadka pamiętam
ludzi i rzeczy bez polepszaczy i wypełniaczy

jedni takie miejsca nazywają końcem świata
inni
że właśnie tu się zaczyna
zanadrze Boga

Stanisław Dąbrowski

Pierwsze zapamiętane smaki to ziemisto kwaskawy smak brudu, który to wyjadałem spomiędzy desek świeżo wyszorowanej podłogi i gorzkawo słodki smak owsianego kisielu gotowanego ze świeżo zmielonego owsa. Pierwszy zapamiętany kolor to żółty. Hipnotyczna żółcień. Obłędna eksplozja wiosennych mleczy za oknem. Pierwsze zapamiętane domowe zapachy, to gotowane mleko od prawdziwej krowy i machorka palona w fajce przez dziadka. Wonie z podwórza zaś to mokra słoma, gumofilce pachnące obrządka-

mi przy żywinie i pies o sierści nasączonej wiatrem i …psem. Dźwięki. Jeszcze słowo o dźwiękach. Miarowe tykanie starego zegara. Zazębiające się trybiki przy nakręcaniu sprężyny i jej jęk protestu, ledwie słyszalny w tle terkotu nakręcania. Jeszcze nie wiedziałem, czym jest czas. Jeszcze go nie czułem ani nie rozumiałem. Ja go tylko słyszałem.

Tak sobie beztrosko i niegroźnie dla siebie odczuwałem otaczającą mnie rzeczywistość, aż nauczyłem się z nią komunikować, a co za tym idzie, zadawać pytania. Odpowiedzi otrzymane na niektóre z nich wpłynęły na moje późniejsze zachowania. Dziś wiem, że zadając pytanie trzeba ponieść konsekwencję odpowiedzi. Wtedy jeszcze nie dana mi była taka wiedza, przez co mój ogląd świata niepotrzebnie się komplikował. A mianowicie, jeszcze jako mały szkrab zapytałem, skąd się biorą dzieci. Mama odpowiedziała, że rodzice, aby mieć dzieci, chodzą na pole kapusty. Tak długo chodzą aż znajdą. A gdy nie znajdą, to nie mają dzieci, czyli są rodzicami bezdzietnymi. Wiedziony nadmierną, a wręcz zbędną ciekawością, drążyłem temat. Jak potoczyły się losy dzieci, których rodzice nie znaleźli w owej kapuście? Jednoznacznej odpowiedzi nie otrzymałem, a zostałem zbyty rodzicielską tyradą: „jeszcze za mały smark jesteś, a lekcje odrobione głąbie jeden?„ Od tamtej pory nie jadłem bigosu. Żadne połajanki ani kary nie mogły mnie zmusić do konsumpcji bigosu. Do owej potrawy przemogłem się dopiero, gdy moja wiedza w temacie poczęć ewoluowała do etapu dziecionośnych bocianów. Asekuracyjnie i z dbałości o swój spokój, już nikogo nie pytałem, skąd na naszej szerokości geograficznej bociany w styczniu, czyli miesiącu moich narodzin.

W podstawówce do której to miałem nie dość, że pod wiatr, to jeszcze i pod górkę, uczęszczałem niezbyt chętnie. Te daty do wykucia i cosinusy do zapamiętania. Ale wf, język polski i plastyka były moimi ulubionymi zajęciami. A i jeszcze tenis stołowy i siatkówka, ale już jako zajęcia pozalekcyjne. W tym czasie dokonałem też odkrycia, można by rzec termiczno - kulinarnego. Wynalazłem ozorek na zimno. Otóż wracając ze szkoły chciałem polizać łyżwę, a był siarczysty mróz. Oj niefajne doświadczenie, niefajnie. Aha. W owych latach obciąłem sobie przy pomocy dziadkowej ciesielskiej siekierki opuszek kciuka. Pogryzł mnie też pies sąsiada, którego to, wbrew jego woli chcieliśmy z kolegą zaprząc do sanek. Psa oczywiście chcieliśmy zaprząc do tych nieszczęsnych sanek, nie sąsiada. Byłoby jeszcze wiele śmiesznych i mniej śmiesznych zdarzeń do opisania, ale o jednych chcę zapomnieć, a innych się wstydzę. A i jeszcze u takiego jednego, skąpego pana z sąsiedniej wsi rosła jabłoń, której to owoce miały smak boskiego nektaru. Pan ten był też posiadaczem ciężkiej ręki i szybkich nóg. O czym kilka razy przekonałem się na własnej skórze. Wtedy też dowiedziałem się, że taki bardzo, bardzo stary czterdziestoletni mężczyzna potrafi tak szybko biegać.

Po otrzymaniu podstawówkowej cenzurki bez paska, który to świadczyłby o moim uzdolnieniu i wyjątkowości, po dalszą edukację wyjechałem do Hajnówki. Tam również drałowałem moim intelektem, gdzieś w środku peletonu w wyścigu po edukację.

Dalej, pierwsza praca. Dwuletnia służba wojskowa. Właśnie tam miałem szczęście i ogromną przyjemność pracować jako plastyk. Właśnie tam zakochałem się na zabój w literaturze i malarstwie.

Następnie znów praca w firmie. Żona. Dzieci. Własna działalność. Emigracja zarobkowa. Budowa domu. Zasadzenie drzewa i wiele innych rzeczy, które robią w życiu dorośli. Gonitwa za lepszym jutrem. Standard. Na pasje nie pozostawało zbyt wiele czasu.

Będąc w wieku średnim, zrozumiałem, że można przemieszczać się spacerkiem, a nie biegać. Wtedy dostrzega się więcej. Nie umykają szczegóły. Staram się być tam, gdzie chcę, a nie tam, gdzie muszę lub bywać wypada. Staram się więcej słuchać, a mniej mówić. Jako naturszczyk piszę, bo lubię. W sposobie pisania chętnie mieszam sacrum z profanum, nieraz przyprawiając sporą garścią patosu. Jakich autorów czytam? Otóż jest ich wielu. Jeżeli musiałbym wybrać tylko jednego, a wybierać nie chcę, to byłby to Stanisław Grochowiak.

Stanisław Dąbrowski

Jubileusz Aktywnych Seniorek

Z okazji okrągłego jubileuszu 5-lecia seniorki ze stowarzyszenia Aktywny Senior, aby uczcić swoje święto, spotkały się w licznym gronie w barze Promyk. A skoro święto, to i eleganckie kreacje, fryzury, śpiewy, tańce i urodzinowy tort.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Jak w styczniu 2017 r. zakładały stowarzyszenie, było 15 założycielek (członkiń grupy Eurydyki), zaraz potem przystąpiły kolejne kobiety i grupa liczyła już 30 osób. O początkach opowiada przewodnicząca Walentyna Trochimczyk: - *Dlaczego powstał Aktywny Senior? Trzeba wspomnieć, że wcześniej była grupa nieformalna Eurydyki (potem wszystkie jej członkinie przeszły do Aktywnego Seniora) spotykająca się w domu kultury, które prowadziła Wiera Tarasewicz, pracowałam wtedy w GCK i widziałam, w jakim celu dziewczyny się zbierają i co robią. Pani Wiera zrezygnowała i grupa została bez opiekuna. Odeszłam na emeryturę, zmarł mąż, zostałam sama. Zaraz potem panie z Urzędu Gminy poszukiwały 15 osób z gminy Gródek do projektu organizowanego przez LGD skierowanego do seniorów. W jego ramach był m.in. wyjazd studyjny do Gdyni, na którym dziewczyny powiedziały, że trzeba i nam założyć stowarzyszenie. Byłam z Marysią Giegiel, Marysią Martonik, Marysią Czołomiej, Tamarą Traskowską, Niną Biegluk. Zaczę-*



ły mnie namawiać. Pomyślałam, co za problem, przecież jako księgowa miałam do czynienia ze stowarzyszeniami. I założyłam, poszło jak po maśle. I widocznie tak miało być. Zaraz realizowałyśmy pierwszy projekt, wyjechałyśmy do Druskiennik, były wyjazdy na basen do Michałowa. Był też projekt z FIO, kupiłyśmy koszulki, garnki, gotowałyśmy. Także zaczęło się bardzo dynamicznie. To był bardzo dobry start.

W następnym 2018 r. dostały z budżetu gminy dotację 14 tys. zł przeznaczoną na opiekę zdrowotną. A w swoim statucie mają ochronę zdrowia, profilaktykę. Seniorki zorganizowały spotkania z lekarzami, i gotowanie, na koniec zrobiły wigilię. Pani Wala podkreśla: - *Byłam zachłanna, chciało się gdzieś jeździć, coś robić. Dziewczyny były potulne, co ja mówiłam, to one robiły (tu śmiech pani Wali i innych). To stowarzyszenie to takie moje dziecko. Chociaż przyznaję, że czasem jest ciężko i chciałoby się „rzucić to wszystko w diabły". Czekałam na to, jak to wszystko się rozwinie.* A tu przyszła pandemia. Mimo wszystko latem udało się zorganizować wyjazd na Grabarkę, do Drohiczyna i Korczyna. - *Życzyłabym z okazji urodzin, żeby wróciły te czasy, kiedy można było sięgnąć po pieniądze. No bo cóż, my ze swojej kasy szaleństwa tu nie zrobimy.* Seniorki najbardziej ubolewają, że ich stowarzyszenie nie ma swojego miejsca. Bo, jak zapewnia pani Wala, bardzo dobrze jest im w GCK, i na zajęciach u Marysi. Ale to nie o to chodzi. Chciałyby mieć swoje miejsce tak jak niektóre wsie mają swoje świetlice, ale zdają sobie sprawę, że w Gródku takiej świetlicy nie będzie. Pani Wala marzyła o tym, aby budynek dawnego SKR udało się przeznaczyć na miejsce dla seniorów. - *Gmina we współpracy z naszym stowarzyszeniem mogła postarać się o stworzenie klubu seniora. A przecież seniorów będzie przybywać! Piotr Szutkiewicz zmienił dach, wstawił okna, proszę bardzo, jak fajnie to wygląda. Ale nie płaczmy nad rozlanym mlekiem. Może znajdzie się gdzieś dla nas jakieś miejsce.*

Wystarczy spojrzeć na rozgadane, zadowolone kobiety, żeby dojść do wniosku, że lubią się spotykać, pogadać, pobawić, pośmiać się. Podczas dzisiejszego spotkania śpiewały piosenki z przygotowanego na tę okazję śpiewnika. - *Irena dziś powiedziała, napisz sms-y do dziewczyn, niech wezmą okulary, bo będziemy śpiewać. Ja piszę, weźcie okulary, ale nie wspominałam o śpiewaniu. One już myślały, że na spotkanie okulistę zaprosiłam.*- śmieje się pani Wala.

Trzymają się razem od pięciu lat. Do grupy doszła pani Gienia Kozioł, Marysia Rusel, Gienia Borys, Lila Łukoszyk, Irena Wysocka, Irena Świętochowska, Halina Gogiel, Krysia Kondrusik. Dużo kobiet znało się wcześniej z Karo lub z Urzędu Gminy. Pani Gienia doszła, bo jak mówi: - *Sama jestem, sama mieszkam, chciałam wyjść do ludzi. I przyszłam z sąsiadką Raisą.* Pani Krysia mówi, że córka wypycha ją z domu, do ludzi. I większość seniorek tak jak pani Tamara mówi, że bardzo lubią te spotkania z dziewczynami, że to taka odskocznia od dnia codziennego. Pani Marysia Giegiel od początku prowadzi na fb fanpage stowarzyszenia. – *Lubię przychodzić na spotkania, spotkać się z dziewczynami, porozmawiamy, poopowiadamy żarty, żarciki. Pocykam trochę zdjęć, wstawię na fb. I można zobaczyć, jak ta nasza cała historia wygląda. Ważne jest to, że wychodzimy z domu, żeby nie zardzewieć. W domu gotowanie, pranie, jakieś robótki i siedzisz w tym fotelu, dusisz jego, oglądasz telewizję. A dziś była okazja do wyjścia, trzeba było podczupuryć się. Co najlepiej wspominam? Mnie wszystko odpowiada. I wyjazdy, i nasze spotkania i plastyczne zajęcia u Marysi. Ze wszystkiego jestem zadowolona.* Maria Czołomiej: *Ja byłam jeszcze w Eurydykach. Potem brałam udział w projekcie z LGD. Jeździłyśmy przez 3 miesiące na spotkania, było bardzo ciekawie. Skończyło się to wyjazdem do Gdyni i do Tczewa. Byliśmy tam wśród emerytów, którzy nam pokazywali jak działają. I potem Wala założyła stowarzyszenie i my chętnie przyłączyłyśmy się. Chyba najbardziej lubię wyjazdy, wycieczki. Byliśmy latem w Korczewie. I jak w telewizji pokazywali, jak płonie ten zamek, który zwiedzaliśmy kilka miesięcy temu, bardzo przeżywałam.*

Krysia Sawicka: - *Jak tylko przeszłam na emeryturę, od razu wstąpiłam do stowarzyszenia. Znałam prawie wszystkie dziewczyny. Spotykamy się, jest wesoło, gdzieś pojedzie się, coś się zobaczy, coś wspominamy. Bardzo miło czas mija. Przed pandemią spotykałyśmy się systematycznie.*

Irena Świętochowska- *Dołączyłam szczególnie po to, żeby coś działać, zrobić dla Gródka. Dla mnie to przeważnie kwiaty w głowie. Fajnie byłoby pozasadzać różne skwerki np. niewymagającymi rozchodnikami, przynajmniej przy głównej ulicy. Marzą mi się też scenki. Przygotowałyśmy już z Niną Supronowicz jedną scenkę.*

- A jeszcze mamy taką przewodniczącą – mówi Hanka Gogiel.- *jak sms od niej przychodzi o spotkaniu, to grzech odmówić. Wystarczy raz przyjść i się człowiek wciąga.*

Mają dużo wspólnych wspomnień. – *Pamiętacie, jak przyjechała do nas grupa seniorów z Białegostoku. Zaprosiliśmy Janka Karpowicza z Ireną, pośpiewali w altance. Była zabawa, że hej. - A na koniec były jajka smażone* – dodaje Marysia Czołomiej. - *To nie wtedy* – ktoś wtrąca. - *To było inne spotkanie. Zabrakło nam jedzenia. Pozbierałam jajka z kurnika, nasmażyłam ich. I tak te jajka nam smakowały, aż pytały, jak ja je smażyłam.*- przypomina pani Wala. Jest co wspominać.

Za nimi dużo wspólnych wycieczek, te nasze tereny są już przez nich oblatane. A trochę tych wyjazdów było: Ziołowy Zakątek, Drohiczyn, wycieczka szlakiem ekumenicznym, w Dworzysku... Trudno przypomnieć te wszystkie wyjazdy. Ale dokumentacja jest na fejsbukowym profilu, i w prezentacji przygotowanej przez przewodniczącą.

Minęło 5 lat, a babeczki ciągle utrzymują grupę, dochodzą nowe osoby. Pani Wala się śmieje, że może nabrały mocy, jak kilka lat temu podczas wycieczki w Druskiennikach były w kopule mocy.

Dorota Sulżyk▲

Ogłoszenie

Stowarzyszenie Aktywny Senior posiada łóżko rehabilitacyjne elektryczne z materacem przeciwodleżynowym i może użyczyć obłożnie chorym mieszkańcom gminy Gródek. Szczegółowe zasady użyczenia udziela:

Walentyna Trochimczyk: tel. kontaktowy 695 947 116



PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania Panu Dariuszowi Mytychowi za wrażliwość, empatię i otwarte serce na potrzeby innych ludzi składają wychowawcy klas 1a, 6a i 8c ze Szkoły Podstawowej w Gródku - Małgorzata Kondrusik, Iwona Lech oraz Anna Gwizdak.

„DOBRO ZAWSZE POWRACA"

Akcja ekologiczna „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci"

Nasza szkoła uczestniczyła po raz kolejny w ogólnopolskim projekcie "Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci". Współpracując z firmą Green Office Ecologic oraz Urzędem Gminy w Gródku zbieraliśmy elektroodpady. Celem akcji było podniesienie świadomości ekologicznej wśród dzieci i młodzieży oraz zwrócenie uwagi na prawidłowe zagospodarowanie odpadami. Zbiórka trwała do 12 stycznia. Zebraliśmy 1750 kg zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, dzięki temu szkoła otrzymała bon o wartości 175 zł. Przeznaczymy go na zakup sprzętu sportowego firmy Sportpoland lub materiały biurowe.

Serdecznie dziękujemy Pani Urszuli Wołosewicz z Referatu Planowania Przestrzennego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy w Gródku i Pani Basi Gorbacz z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) za pomoc w organizacji akcji. Dziękujemy pracownikom Urzędu Gminy Panu Andrzejowi Owerczukowi i Panu Grzegorzowi Tarasewiczowi za pomoc przy załadunku. Serdecznie dziękujemy rodzicom i uczniom, a także lokalnej społeczności za udział i wsparcie proekologicznych działań naszej szkoły.

Koordynatorzy akcji: Alina Gościk, Monika Jaroszuk, Ewa Zielińska

Drodzy Darczyńcy!

W Szkole Podstawowej w Gródku zakończyła się akcja zbierania karmy zorganizowana przez Szkolne Koło Młodszego Wolontariatu. Serdecznie dziękujemy Wszystkim za udział w zbiórce. Cieszymy się, że los bezdomnych, porzuconych zwierząt nie jest Wam obojętny. Dary zostały przekazane do Schroniska „Ciapek" w Hajnówce.

Wasza szczodrość nie może być nagrodzona słowami - ale szczęśliwe pieski długo nie zapomną Waszych dobrych i wielkich serc. W ich imieniu serdecznie podziękowania składają także koordynatorzy akcji:

Alina Gościk, Monika Jaroszuk, Maria Abramowicz, Kamila Jakimiuk

Uczniowie klasy Va poznali organizację pracy gminy i funkcjonowanie samorządu gminnego.



Uczniowie klasy Va wraz z wychowawcą p. Aliną Gościk uczestniczyli w spotkaniu z Wójtem Gminy Gródek p. Wiesławem Kuleszą. Celem spotkania było zapoznanie uczniów z organizacją pracy gminy i funkcjonowaniem samorządu gminnego, zadaniami, którymi zajmuje się Wójt oraz zwiększeniem zainteresowania młodych ludzi sprawami publicznymi na poziomie lokalnym.

Podczas luźnej rozmowy uczniowie mieli możliwość zadawania pytań na różne tematy. Pan Wójt podkreślił, że cieszą go spotkania z młodymi mieszkańcami naszej gminy, odpowiedział na wiele pytań dotyczących działań i planów władz gminy. Uczniowie interesowali się, czy istnieją m.in. plany wykonania chodnika na ulicy Szkolnej od „Boryku" do ulicy Białostockiej, kiedy nastąpi przebudowa drogi w miejscowości Wiejki. Poruszono kwestię wypoczynku i sportu. Wójt Wiesław Kulesza udzielił obszernych odpowiedzi na zadane pytania, uświadamiając uczniom, jak wiele czynników muszą wziąć pod uwagę władze gminy, zanim podejmą określoną decyzję, Na zakończenie spotkania Wójt przygotował dla dzieci słodką niespodziankę.

To była niezmiernie interesująca lekcja, pozwalająca kształtować od najmłodszych lat postawy obywatelskie.

Alina Gościk

Spotkanie z Panem Radosławem



W czwartkowy ranek odbyło się niecodzienne spotkanie. W ramach współpracy ze środowiskiem lokalnym, uczniowie klasy Va mieli okazję porozmawiać z p. Radosławem Kulesza – instruktorem do spraw informatycznych i promocji z Gminnego Centrum Kultury w Gródku.

Pan Radek promuje kulturę w różnych środowiskach. Jest osobą niezwykle kreatywną, cierpliwą, zaangażowaną i otwartą na innych. W związku z wykonywaną pracą promuje imprezy, poszukuje patronów medialnych, zachęca do uczestnictwa. Podczas spotkania opowiedział o swojej pracy i specyfice swoich działań. Z miłą chęcią odpowiedział na wszystkie zadane przez dzieci pytania. Oto niektóre z nich:

Maja: Jak długo pracuje Pan w GCK w Gródku?

Radosław Kulesza: Od 2011 r. byłem w GCK wolontariuszem, a pracuję od 2013 r.

Szymon: Czy Pana praca jest stresująca?

RK: Powiem tak - czasami tak, jeśli coś się nie spina na przykład, gdy w środku imprezy odetną prąd, gdy ma się dużo na głowie, ale ogólnie jest przyjemna i jestem zadowolony, że pracuję w kulturze.

Igor: Jakich narzędzi używa Pan do montowania filmu?

RK: Robimy to od niedawna i nie używamy jakiegoś zaawansowanego i profesjonalnego programu do edycji.

Szymon: Czego pan nie lubi w swojej pracy?

RK: Raczej nie ma takich rzeczy. Fajnie się tutaj pracuje. Wiadomo, czasem zdarzają się sytuacje mniej przyjemne ale ogólnie bardzo rzadko. Z uśmiechem na twarzy przychodzę codziennie do pracy.

Szymon: Czy trudno było zrobić imprezę z Zenkiem Martyniukiem?

RK: Zespół Akcent od czasu do czasu wynajmuje u nas salę widowiskową na próby. Ogólnie organizacja koncertu Zenka nie była trudna. Jest to mało wymagający artysta. Natomiast organizacja całego wydarzenia, jakim były Dni Gródka nie należała do najłatwiejszych z uwagi na to, że była to pierwsza tak duża impreza plenerowa po pandemii w regionie, z dużą ilością obostrzeń i wymogami organizacyjnymi.

Szymon: Jakie są pana zainteresowania?

RK: Lubię robić zdjęcia i od tego zaczęła się moja praca. Często podróżuję po naszych okolicznych terenach. Od niedawna jestem szczęśliwym posiadaczem działki, także zaczyna się moja przygoda z ogrodnictwem.

Maja: Jaką muzykę Pan lubi?

RK: Słucham każdej muzyki. Radio w pracy musi być włączone. Lubię klimaty zza wschodniej granicy, nie tylko te „folkowe".

Maja: Skąd czerpie Pan pomysły na teledyski?

RK: Teledyski to nasza wspólna praca. Ja tylko to nagrywam i montuję. Razem z naszą bardzo kreatywną dyrektorką oraz z instruktorką Karoliną tworzymy scenariusze.

Na zakończenie spotkania Pan Radek zaprosił dzieci do uczestnictwa w szerokiej ofercie zajęć proponowanych przez Gminne Centrum Kultury w Gródku. Była to bardzo ciekawe i pouczające spotkanie. Dziękujemy Panu Radkowi za miłe przyjęcie i poświęcony czas. Życzymy dalszej satysfakcji z pracy i realizacji wszystkich planów.

Uczniowie klasy Va z wychowawczynią Aliną Gościk



Wywiad z Zuzanną Grodzką

K: Cześć Zuzia, chciałybyśmy przeprowadzić z tobą wywiad. Jesteś uczennicą 8 klasy, jakie masz plany na przyszłość ?

Z: Chciałabym w przyszłości studiować japonistykę.

K: Skąd się wzięły twoje zainteresowania językiem japońskim ?

Z: Zaczęłam oglądać anime, czyli japońskie filmy animowane. Są one często inspirowane japońskim komiksem – mangą lub grami komputerowymi. Potem zainteresowałam się kulturą japońską i zaczęłam się uczyć japońskiego.

A: Jakie znasz litery, słowa ?

Z: Nie znam za dużo słów, ale potrafię się przedstawić, a pisania jeszcze się uczę.

K: Trenujesz karate, kto jest twoim trenerem?

Z: Moim trenerem jest sanitariusz senpai Mariusz Kalinowski. Wyraz senpai jest japońskim zwrotem grzecznościowym. Używamy go, zwracając się do osoby starszej lub posiadającej wyższy stopień szkoleniowy w sporcie.

A: Jak często są treningi i na czym one polegają ?

Z: Treningi są dwa razy w tygodniu, uczę się na nich kopnięć, technik i stylów pomocniczych. Rozwijam swoją sprawność fizyczną. Trenuję od niedawna i razem z innymi członkami grupy szukamy sponsorów, którzy wsparliby nas w zakupie mat do dojo. (Dojo w języku japońskim oznacza miejsce do sportów walki)

K: Poza zainteresowaniami kulturą japońską, nauką w szkole masz jeszcze czas, by tworzyć. Słyszałam, że piszesz książkę, o czym opowiada?

Z: To opowieść fantasy o dziewczynie, która uczy się w szkole, gdzie rozwijają dary. Poznaje w niej chłopaka, z którym przeżywa różne przygody. Napisałam już kilkadziesiąt stron. Mam nadzieję, że wkrótce ją skończę.

A i K: Życzymy Ci sukcesów na polu literackim i sportowym. Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiały: Amelia Popławska i Kalina Gołębiowska z kl. VIIa

Wywiady uczniów klasy IV b z cyklu „Rozmawiać warto z każdym" przeprowadzone z bliskimi na temat szkoły sprzed lat.

Wywiad przeprowadzony przez Lidię Bułatowicz z tatą.

Lidia: Z jakim nauczycielem najbardziej lubiłeś lekcje?

T. Najbardziej lubiłem pana Wiktora Naliwajko i Jerzego Janiuka – nauczycieli wychowania fizycznego.

L. Lekcje jakiego przedmiotu najbardziej Ci się podobały?

T. Poza lekcjami wychowania fizycznego bardzo lubiłem matematykę.

L. Jaką salę wspominasz najlepiej?

T. Najlepiej wspominam moją pierwszą salę. Salę klasy I c, obecnie ta sala ma numerek 5.

L. Jak spędzaliście przerwy?

T. Zdarzało się, że strzelaliśmy do siebie papierowymi kulkami z dmuchawek wykonanych z obudowy po długopisie. Czasem graliśmy z dziewczynami w gumę, a w starszych klasach w tenisa stołowego.

L. Czy byłeś kiedyś na wagarach?

T. Pamiętam, że kiedyś poszliśmy całą klasą do Boryku.

L. Jak spędziliście tamten dzień?

T. Graliśmy na „płaszczatce" w hokeja patykami znalezionymi w lesie. Graliśmy też w berka, w chowanego, w podchody i tym podobne gry.

L. O której godzinie zaczynały się lekcje?

T. Lekcje zaczynały się o 8.00 dla wszystkich klas. Nie pamiętam, żeby kiedykolwiek pierwsza lekcja była wolna.

L. Czy ogólnie lubiłeś zajęcia w szkole?

T. Raczej tak.

Wywiad z babcią Marysią przeprowadził Mateusz Borys

Mateusz: Czy lubiłaś szkołę i dlaczego?

Babcia: Bardzo lubiłam szkołę dlatego, że mogłam spędzać czas koleżankami i kolegami oraz zdobywać wiedzę.

M. Jakiego nauczyciela lubiłaś najbardziej?

B. Najbardziej lubiłam panią Ninę Markiewicz i Ninę Bokauszyn. Pani Nina Markiewicz uczyła wszystkich przedmiotów w klasie I – IV, a pani Bokauszyn przyrody.

M. Dlaczego je lubiłaś?

B. Dlatego, że panie były sympatyczne i przyjazne, motywowały do nauki i potrafiły słuchać swoich uczniów.

M. Co robiliście na przerwach?

B. Bawiliśmy się w różne gry, skakaliśmy na skakance, w berka, a czasami to nawet dochodziło do sprzeczek.

M. Jak wyglądała szkoła, kiedy się uczyłaś, Babciu?

B. Szkoła była mniejsza, niż teraz. Były piece kaflowe i ławki z otworami na kałamarz z atramentem.

M. Jaki był Twój ulubiony przedmiot, Babciu, a jaki najmniej?

B. Moim ulubionym przedmiotem był język polski, a najmniej lubianym była matematyka.

M. A jak wyglądał w-f? Gdzie ćwiczyliście?

B. Na w-f ćwiczyliśmy, graliśmy w piłkę. Najczęściej na małej sali gimnastycznej, czasami na podwórzu.

M. Ilu było uczniów w klasie?

B. W mojej klasie było 31 uczniów.

M. Czy utrzymujesz kontakt z kimś z klasy?

B. Nie utrzymuję z nikim kontaktu

M. Dziękuję Ci, Babciu, że zechciałaś ze mną porozmawiać.

KONKURS | KONKURS | KONKURS | KONKURS

Szanowni czytelnicy „Wiadomości Gródeckich–Haradockich Nawin" oraz uczniowie i absolwenci Szkoły Podstawowej w Gródku

Szkoła Podstawowa w Gródku we współpracy z gazetą lokalną „Wiadomości Gródeckie-Haradockija Nawiny" oraz Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Gródeckiej ogłaszają Konkurs na tekst dotyczący wspomnień z czasu spędzonego w szkole w Gródku ph.

„Obrazki z lat szkolnych".

Nadesłane prace będą oceniane w trzech kategoriach:

- uczniowie szkoły podstawowej, uczniowie szkół średnich, osoby dorosłe.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie tekstu ilustrowanego zdjęciami w formie elektronicznej do 30.06.2022 roku na adres e-mail dsulzyk@gckgrodek.pl lub elagres@interia.pl

Na zwycięzców czekają nagrody. Zapraszamy młodzież i dorosłych do wzięcia udziału w konkursie, którego rozstrzygnięcie nastąpi podczas uroczystości jubileuszu Szkoły. Szczegóły w regulaminie dostępnym na stronie Szkoły Podstawowej w Gródku.

Jezioro Wiejki

Historyczne impresje o Ziemi Gródeckiej i jej mieszkańcach (4)

W naszej historii jest moc nasza - takie słowa przychodzą do głowy, kiedy człowiek sobie uzmysławia, że rezerwat, o którym niżej mowa, powstał 16 lat temu. Niby niedawno, a jednak …

Obiekt, objęty ochroną wydawałoby się, że wczoraj – ma już swoją historię. Warto ją poznać.

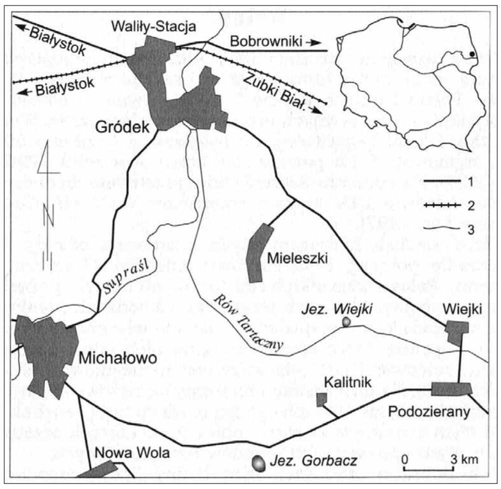
Rezerwat „Jezioro Wiejki" powołany został Rozporządzeniem nr 66/05 Wojewody Podlaskiego z dnia 2 grudnia 2005 roku. Obejmuje mezotroficzne jezioro polodowcowe wraz z otaczającymi je kompleksami mokradeł celem zachowania. Obiekt jest jednym z nielicznych pozostałości systemu jeziornego obszarów staroglacjalnych, związanych genetycznie z formami wytopiskowymi zlodowacenia środkowopolskiego. Rezerwat, oprócz jeziora (o umiarkowanej jakości wód), ma chronić naturalny układ wodnych i bagiennych zbiorowisk roślinnych oraz być ostoją występujących na tym terenie zagrożonych i rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Wcześniej, w latach 1997 – 2005 jezioro Wiejki było objęte ochroną w formie użytku ekologicznego.

Objęty ochroną teren jest położony w granicach obszaru Natura 2000 Ostoja Knyszyńska PLH200006. Jest to obszar wodno – błotny o powierzchni 22,50 ha. Obejmuje obszar gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa będących w zarządzie Nadleśnictwa Waliły na terenie leśnictwa Wiejki oraz własność prywatną mieszkańców wsi Wiejki. Powierzchnia ujęta w „Planie urządzenia lasu" wynosi 19,26 ha, z czego 4,34 ha stanowi powierzchnia leśna.

Jeziora trzeba szukać między Mieleszkami a Podozieranami. Jezioro Wiejki jest ukryte głęboko w lesie i dodatkowo otoczone bagnem i torfowiskiem. Na taflę wody naciągnięty jest kożuch ze splątanych kłączy roślin i mchów. Sama woda zajmowała w 2003 roku jakieś 2 ha, ale zbiornik cały czas zarasta.

Początkowo działalność człowieka na terenie Niecki Gródecko-Michałowskiej, w której znajduje się jeziorko, nie powodowała negatywnych zmian w stosunkach wodnych. Pierwszą inwestycją, która wpłynęła istotnie na lokalny układ hydrologiczny było wykopanie tzw. Cieku Tartacznego w ostatnim ćwierćwieczu XIX w. Jego istnienie można prześledzić na mapie z 1866 roku, o czym pisze Mirosław Stepaniuk w artykule „Zmiany stosunków wodnych i użytkowania terenu w Niecce Gródecko – Michałowskiej".

Największe zmiany w zasobach wodnych tych terenów spowodowały odwodnienia przeprowadzone w latach 1956-57, wykonane na potrzeby wykorzystania torfu do celów gospodarczych – powstały wówczas kopalnie, na niewielką skalę funkcjonujące do czasów współczesnych. Kolejne, zakrojone na szeroką skalę melioracje, wy-



Ryc. z artykułu „Czynna ochrona zagrożonych ekosystemów jeziornych Niziny Północnopodlaskiej na przykładzie jeziora Wiejki", Aleksander Kołos, Agnieszka Tarasewicz

konano w latach 70. i 80. XX stulecia. Przyczyniły się one do drastycznego obniżenia poziomu wód gruntowych na całej Niecce.

Melioracja okolicznych gruntów w latach 80. Wiejkom, jako użytkowi ekologicznemu, zaszkodziła najbardziej. Należało się zastanowić nad ratunkiem unikatowego ekosystemu w regionie. W pobliżu tafli zarastającego jeziora występowała brzoza niska Betula humilis, cenny gatunek rośliny będącej pod ścisłą ochroną. Gatunek ten wpisany został do Polskiej „Czerwonej Księgi Roślin" w kategorii EN (ostatnie wydanie Księgi jest z 2014 r.), czyli spisu gatunków na granicy wymarcia. Był i wymarł inny gatunek – wierzba lapońska. Poza tym występowało nad jeziorkiem kilka ściśle chronionych gatunków, na przykład rosiczka okrągłolistna – roślina owadożerna. Podczas prac badawczych ze strony Politechniki Białostockiej udało się znaleźć 95 gatunków roślin.

Najcenniejszym walorem rezerwatu pozostaje ekosystem niewielkiego jeziorka z wyraźnie zaznaczonym, strefowym układem roślinności wodnej i bagiennej. Koncentrycznie od środka jeziora układają się kolejno szuwary skrzypu bagiennego Eąuisetum limosi i pałki szerokolistnej Typhetum latifoliae oraz pła bagiennego z zespołem turzycy dzióbkowatej Caricetum rostratae i turzycy obłej Caricetum diandrae. Tu można znaleźć stanowiska rosiczki okrągłolistnej Drosera rotundifolia, storczyka plamistego Dactylorhiza maculata i storczyka krwistego Dactylorhiza incarnata. W obrębie pła bagiennego, zarówno od strony otwartego lustra wody jak i od strony zewnętrznej duże powierzchnie zajmują łozowiska Salicetum pentandro-cinereae. Strefę okalającą tworzy las brzozowo-wierzbowy w inicjalnym stadium Thelypterido-Betuletum oraz ols porzeczkowy Ribeso nigri-Alnetum. W obrębie zakrzaczeń brzozowych w kierunku północno-wschodnim znajduje się stanowisko rzadkiego reliktowego gatunku brzozy niskiej Betula humilis. Otaczające łąki to zbiorowisko roślinne z dominacją kostrzewy czerwonej Poa pratensis-Festuca rubra. Jezioro wraz z zespołami roślinności bagiennej i otaczające łąki, stanowią ważną ostoję dla ptactwa zarówno lęgowego jak i w czasie przelotów. Na tym terenie lęgnie się corocznie około 26-29 gatunków ptaków. Ostoję znalazło tu również wiele gatunków zwierząt łownych oraz podlegających ochronie, między innymi bobry i wilki.

15 lipca 2016 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku, jako organ nadzorujący rezerwat, wydał zarządzenie w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody „Jezioro Wiejki" sporządzonego na okres 20 lat. W dokumencie, z uwagi na uwarunkowania przyrodnicze, nie wskazano obszarów ochrony ścisłej. Ustanowiono, między innymi, obszar ochrony krajobrazowej na użytkowanych gruntach własności prywatnej. Zapisano, że udostępnienie obszaru rezerwatu dla celów naukowych, edukacyjnych, turystycznych, rekreacyjnych, sportowych i rybackich oraz wskazanie możliwych miejsc prowadzenia działalności wytwórczej, handlowej i rolniczej będzie wymagało stosownych zarządzeń odpowiednich instytucji. Wprowadzono zapis o braku możliwości użycia ciężkiego sprzętu (z wykluczeniem użycia pił spalinowych o ograniczonym stopniu) do prowadzenia zabiegów związanych z realizacją zadań ochronnych polegających na wycięciu drzew i krzewów.

W planie ochrony uwzględniono zapis mówiący o sposobie eliminacji zagrożenia związanego z ograniczeniem do niezbędnego minimum prac konserwacyjnych systemów melioracyjnych. Na tym tle sprawą dyskusyjną stało się proponowane zaprzestanie konserwacji wspomnianego wcześniej „Cieku Tartacznego" (13- kilometrowej długości ciek wodny wykopany na potrzeby rolnictwa) oraz sieci rowów melioracyjnych mających swoje ujście do niego.

Rów Tartaczny, Ciek Tartaczny lub Kanał (nazwa zwyczajowa wśród mieszkańców Wiejek) – takimi nazwami określa się rów ciągnący się od Kolonii-Mieleszki od rzeki Supraśl do końca miejscowości Wiejki w stronę Jałówki. Rów Tartaczny, przekopany w XIX w i drenujący szczególnie intensywnie wschodnią odnogę Niecki Gródecko-Michałowskiej, zdołał wytworzyć system naturalnych meandrów i obecnie we fragmentach przypomina naturalną rzekę. Stanowi on granicę między łąkami wsi Wiejki i Podozierany. Jego czyszczeniem i konserwacją systematycznie zajmuje się Państwowe Gospodarstwo



Jezioro Wiejki, fot. T. i G. Kłosowscy, 2013 r. (Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków)

Wodne Wody Polskie. Zdarzało się, że podczas robót konserwacyjnych pracownicy napotykali przyrodniczą ciekawostkę – żyjące w rowie „żółwie błotne".

W pracach nad utworzeniem rezerwatu i realizacji zadań ochronnych aktywnie uczestniczyło Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (PTOP). Dzięki jego działaniom do 2013 r. wykonano następujące prace: odsłonięcie stanowisk brzozy niskiej, koszenie łąk, przerzedzenie drzew i krzewów wkraczających na torfowisko, budowa progu, zasypanie rowu melioracyjnego, budowa przepustu z piętrzeniem, remont grobli w sąsiedztwie rezerwatu. Kiedy w latach 2008 – 2009 PTOP zrobiło nowy nasyp nad przepustem na drodze, powstały lokalne komplikacje. Przepust jest niedrożny (zatkany), zarośnięty, a woda stoi nie mieszcząc się w rowie i zalewa nowy odcinek drogi. Gdy jest wiosna, mokry rok lub ulewny deszcz odcinek nie jest przejezdny, gdyż jest zalany wodą, tworzy się,, jeziorko obok jeziora".

W sprawie budowy przepustu z piętrzeniem zamysł inżynierów melioracji nie sprawdził się, bo miejsca zapór proponowanych przez inżynierów zastąpiły zapory bobrów umiejscowione w punktach pasujących bobrom. Głównym problemem w pracach konserwacyjnych rowów są „żeremia bobrowe", bo jeśli się je napotka, nie można niszczyć, gdyż są pod ochroną. Do tego dochodzi niszczenie łąk i dróg przez bobrowe jamy. Rolnicy tracą na powierzchni łąki, gdyż tam, gdzie są bobrowe jamy nie da się wjechać ciężkim sprzętem, łąka często zarywa się pod maszynami.

Kompleksowych ograniczeń z powodu powołania rezerwatu nie zauważa się, bo miejscowi rolnicy użytkują łąki na takich samych zasadach, jak odbywało się to wcześniej. Łąki są koszone, nawożone, symbioza trwa. Sporym problemem stała się droga dojazdowa do łąk za rezerwatem. Jest ona w opłakanym stanie – krzaki zakrywają całą drogę, dużo jest jam bobrowych, czasami jest w ogóle nieprzejezdna. Rolnicy, aby dostać się na własne łąki jeżdżą przez łąki sąsiadów lub omijają feralną drogę dojazdową, jadąc okrężną i dłuższą przez las.

Do czasu melioracji z lat 70. i 80. XX w. wokół jeziora były krzaki i zarośla, dzika fauna i flora. Rolnicy wypasali tam codziennie krowy. Łąki w obecnej formie nie istniały. Wojewódzki Zarząd Wodnych Melioracji wytyczył i podzielił tereny wokół jeziora na działki, które przed użytkowaniem każdy rolnik sam karczował. Ludzie, wypasający na działkach krowy pili wodę z krynic, które znajdowały się na tamtych terenach. Źródlana woda była bardzo czysta, zimna i cały czas wybijająca z głębi ziemi. Do dziś na terenach bagiennych zachowały się niektóre kryniczki.

Na terenach wokół tafli jeziora są bardzo trudne do przejścia „trzęsawiska". Jeszcze po wykopaniu rowów melioracyjnych okoliczni mieszkańcy budowali z desek tzw. tratwy i układali ścieżki, po których chodzili. Dostając się do samego brzegu jeziora siadali i łowili ryby (były tam karasie). Jesienią, ludzie wypasający krowy zbierali żurawinę, która rosła w okolicy jeziora w dużej ilości. Obecnie również rośnie, chociaż jest jej mniej.

Wiera Tarasewicz▲
(we współautorstwie z Iwoną Bilkiewicz)

INFORMACJA Z GOPS W GRÓDKU

DODATEK OSŁONOWY

W dniu 4 stycznia 2022 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1), która wprowadziła nowe świadczenie socjalne realizowane w 2022 r. Dodatek osłonowy ma stanowić wsparcie dla najbardziej potrzebujących obywateli i wskazanym w ustawie cudzoziemcom, w pokryciu części kosztów energii.

Świadczenie przysługuje osobie w gospodarstwie domowym jednoosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu, w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie przekracza kwoty **2100 zł** oraz osobie w gospodarstwie domowym wieloosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty **1500 zł** na osobę.

Wysokość dodatku

- 400 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 600 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 850 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1150 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Ważne!!!

W przypadku gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, ***wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków,*** świadczenie jest podwyższone i dopłata wynosi:

- 500 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 750 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 1062,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1437,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Od 1 lipca 2021 r. każdy właściciel i zarządca budynku ma obowiązek zgłosić źródła ogrzewania i spalania paliw do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Deklarację można złożyć metodą tradycyjną w urzędzie lub wysłać pocztą a także online.

Właściciele domów użytkowanych już przed 1 lipca 2021 r. mają 12 miesięcy na zgłoszenie źródła ciepła (wysłania deklaracji do CEEB). W przypadku domów oddawanych do użytkowania po tej dacie właściciele mają obowiązek zgłoszenia pieca lub kotła w ciągu 14 dni od uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku. Jeśli ktoś nie zgłosi urządzenia, którym ogrzewa swój dom, do ewidencji może otrzymać karę grzywny do 500 zł. Jeśli sprawa trafi do sądu, wielkość grzywny może wzrosnąć do 5000 zł.

Zasada złotówka za złotówkę

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Dodatek nie przysługuje gdy jego wysokość jest niższa niż 20 zł.

Miejsce składania dokumentów

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego mieszkańcy Gminy Gródek składają w **Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2 16-040 Gródek.**

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego składa się na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18

lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku osłonowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnia z wykorzystaniem profilu zaufanego.

Wnioski należy składać w terminie do 31 października 2022 r. Wnioskodawcy, którzy złożą wniosek do 31 października 2022 r. otrzymają świadczenie w terminie do 2 grudnia 2022 r. w jednej kwocie.

Informacja o przyznaniu świadczenia.

Przyznanie dodatku osłonowego nie wymaga wydania decyzji. Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego będzie przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej. Odmowa przyznania dodatku osłonowego, uchylenie lub zmiana prawa do tego dodatku oraz rozstrzygnięcie w sprawie nienależnie pobranego dodatku osłonowego wymagają wydania decyzji.

Minister Klimatu i Środowiska w dniu 3 stycznia 2022 r. wydał rozporządzenie określające wzór wniosku o wypłatę dodatku osłonowego.

Wzór wniosku wraz z klauzulą informacyjną są do pobrania na stronie Ośrodka: www.gopsgrodek.naszops.pl

Więcej informacji można uzyskać pod nr telefonu 85 718 01 27 lub poprzez wysłanie e-maila na adres gops@grodek.pl

Jolanta Bójko kierownik GOPS w Gródku

Tak to było. Droga w nieznane



Rodzina Ciszewskich, Orsza (Rosja) w 1916 r.

Latem 2015 r. minęła setna rocznica bieżeństwa. Tak określano wielką ewakuację (exodus) ludności, głównie prawosławnej z zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego, w tym z Podlasia. Bezpośrednią przyczyną tych dramatycznych wydarzeń były działania militarne związane z przebiegiem I wojny światowej.

Można stwierdzić, iż temu wielkiemu uchodźstwu nie poświęcono większej uwagi. Nie było o tym zbyt wiele informacji w środkach masowego przekazu. Zabrakło też debat historycznych o tym wielkim dramacie ludzi.

W lipcu 1915 r. ruszył front i wojska niemieckie zaczęły przesuwać się w kierunku Warszawy. Na początku sierpnia 1915 r. Warszawa została zajęta i armie niemieckie posuwały się w szybkim tempie na wschód. We wrześniu tego roku front wschodni ustawił się na linii Dyneburg (obecnie Łotwa) Pińsk (Białoruś) Tarnopol (Ukraina) w Rosji znalazło się około 1 mln. uchodźców, nie licząc ok. 600 tys. Polaków wcielonych do wojska rosyjskiego.

Jeszcze nie tak dawno żyli bezpośredni świadkowie tamtych wydarzeń, którzy opowiadali o swoich osobistych przeżyciach, o wielkiej traumie, jakiej doświadczyli. Zakładam, że do początku lat 90. ubiegłego stulecia żyły jeszcze osoby, które wyjechały do Rosji, będąc osobami wkraczającymi w okres pełnoletności. Natomiast w roku 2000 żyli ostatni, którzy w okresie bieżeństwa byli dziećmi. Można było uzyskać wiele informacji w rozmowach ze świadkami tamtych czasów. Niektórzy zapisywali swoje przeżycia i tragiczne doświadczenia.

Na skutek wielkiej propagandy władz carskich i nacisku administracji zarządzano ewakuacje ludności. Rozpowszechniano pogłoski, informacje o okrucieństwach wojsk niemieckich. Nastał strach wobec wiadomości o czynach barbarzyńskich, mordowaniu wszystkich, obcinaniu kończyn i piersi u kobiet, wyłupywaniu oczu. Ostatecznie między innymi wsie wschodniego czy południowego Podlasia opustoszały. Bardzo często opuszczone siedliska podpalano, nawet w sytuacjach, gdy właściciele jeszcze nie wyjechali. (Nikodem r, 1906 „Wieś naszą (Zubki) podpalili Kozacy. Miejscowość z koleją i dworem miała położenie strategiczne. Jeden z gospodarzy z rozpaczą patrzył, jak płonął nie tylko jego dom, ale ukochana składająca się z 30 pni pasieka”. Oprócz rzeczy niezbędnych zabierano część inwentarza (konie, krowy, nawet świnie). W trakcie podróży inwentarz starano się sprzedać, część przedmiotów codziennego użytku, rzeczy wartościowe ze względu na niemożność zabrania umieszczano w drewnianych skrzyniach i zakopywano, maskując miejsce przechowywania. Helena r. 1904: „Bezpośrednio przed wyjazdem do Rosji, rodzice pewne rzeczy umieścili w drewnianej skrzyni i zakopali (były tam ubrania, ręczniki, płótna, wyroby z wełny). Po powrocie z Rosji w 1921 r. okazało się że zakopane rzeczy zostały rozgrabione. Sprawcy kradzieży byli nieznani”. Ukrywano również przedmioty kultu religijnego. Mikołaj rok 1934 na podstawie informacji od swego ojca mówił: „Ikony i inne przedmioty cerkiewne (parafia Mostowlany) decyzją wąskiej grupy osób zostały umieszczone w drewnianych skrzyniach, starannie zabezpieczono i zakopywano w miejscu znanym nielicznym. Po powrocie z bieżeństwa zostały odkopane. Cudem ocalały”.

Ludzie zamożni, szlachta, urzędnicy wyjeżdżali w głąb Rosji pociągami. Witold r. 1910: „Moi rodzice, siostra, wujostwo wyjechaliśmy pociągiem z Białegostoku do Wołkowyska. Później jechaliśmy aż do Moskwy. Tam mieszkał brat ojca, który był inżynierem”.

Większość ludzi wyjeżdżała konno. Były to drewniane wozy z kabłąkami z naciągniętym płótnem. Na wozach oprócz dobytku siedziały kobiety, ludzie starsi. Młodzi, zdrowi szli obok zaprzęgu. Wyjeżdżano rodzinami, bliższymi i dalszymi krewnymi, mieszkańcami wsi. Starano się trzymać razem. Jednak, gdy dołączali do grup ludzie z innych miejscowości, bliski kontakt miał się urwać. Oddziały wojsk kontrolowały ruch zaprzęgów. Cyryl rok 1915 w swoim pamiętniku pisał: „W początkach sierpnia 1915 r. była u nas siostra, mieszkająca w Warszawie, gdzie jej mąż pracował na kolei. Wówczas była ewakuacja wszystkich urzędów i pracowników kolei z Warszawy. Siostra wraz z drugą siostrą pociągiem z Zubek wyjechały do Wołkowyska. Pracowałem w Wołkowysku na kolei. Pobrałem wypłatę. Czekałem na przyjazd rodziców furmanką, trzy dni. Ojciec mnie odnalazł. W Wołkowysku dużo ludzi ładowało się na pociągi i jechali na wschód. Niemieckie samoloty przelatywały i po jednym zrzucały bomby na miasto i kolej”.

Dla uciekinierów po drodze były organizowane punkty żywienia. Wysyłano gorące obiady, kolacje i rano przed odjazdem dalszą drogę śniadania. Uciekinierów dziesiątkowały inne choroby. Sporo ludzi umierało w trakcie przejazdu i marszu, leżały zwłoki ludzkie, które nie były pogrzebane.

Cdn.

Janusz Cimochowicz▲

W ogrodzie i kuchni odcinek sześćdziesiąty ósmy

Marcowe cięcie hortensji



Fot. Barbara Niczyporuk

nie jak rok wcześniej - w momencie równonocy wiosennej, a więc w niedzielę - 20 marca. To właśnie wtedy Słońce przejdzie przez punkt Barana, w którym przecina się ekliptyka i równik niebieski. Oznacza to, że od tego czasu Słońce przez pół roku będzie mocniej ogrzewać półkulę północną. Noce będą stawać się coraz krótsze, a dni dłuższe. Astronomiczna wiosna potrwa do lata, czyli do 21 czerwca. Z kolei kalendarzowy początek wiosny 2022 r. tradycyjnie wypadnie 21 marca (poniedziałek). Warto zaznaczyć, że na półkuli południowej rozpoczęcie pór roku przesunięte jest o sześć miesięcy. Za miesiące wiosenne uznaje się wrzesień, październik oraz listopad. Choć może to dziwić, każdy kolejny początek astronomicznej wiosny aż do roku 2043 będzie przypadać dokładnie 20 marca, a od 2044 roku – 19 albo 20 marca. Wszystko ze względu na różnicę czasu trwania roku kalendarzowego i zwrotnikowego, wyrównywaną poprzez stosowanie kalendarza gregoriańskiego. Rok 2000 był rokiem przestępnym, przez co data równonocy wiosennej przesunęła się w kierunku początku roku. W roku 2100, w wyniku pominięcia jednego roku przestępnego, daty znów przesuną się o 1 dzień. A jeśli chodzi o kalendarzową wiosnę, to jej początek w XVI wieku wypadał 11 marca. Skąd taka różnica? Otóż wynikała ona ze stosowania niezbyt precyzyjnego kalendarza juliańskiego. Dopiero w 1582 roku data równonocy została ustalona na 21 dzień marca.

Niektórzy wyróżniają także meteorologiczną wiosnę. Chodzi o czas, kiedy średnia dobowa temperatura waha się w przedziale 5-15 stopni Celsjusza. I właśnie na takie temperatury czekam, aby zacząć wiosenne ciecie moich hortensji. Wiem, że przycinanie hortensji sprawia początkującym ogrodnikom wiele problemów. W zależności od gatunku musimy je różnie potraktować i czasem nie można się połapać, które ciąć, a które zostawić w spokoju. Cięcie wpływa na ich kwitnienie, więc dobrze wiedzieć jakie hortensje mamy w ogrodzie. Polecam zapisywanie sadzonych gatunków i odmian. Potem wystarczy zapamiętać, które z nich wymagają przycinania i wszystko staje się proste. Przycinamy tylko hortensje bukietowe i drzewiaste, natomiast hortensje ogrodowe pozostawiamy bez cięcia. Nie tnie się także hortensji pnących. Hortensje bukietowe kwitną na pędach tegorocznych, więc śmiało można je ciąć bez obawy o brak kwitnienia. Robimy to wczesną wiosną przed rozwojem liści. Prawidłowe cięcie spowoduje zagęszczanie się krzewu i obfite kwitnienie. Młode krzewy tniemy nisko, na wysokość 2 – 3 pąków, starsze do ok. 1/3 wysokości. Usuwamy też wszystkie słabe pędy. Wysokość cięcia zależy również od tego, w jaki sposób chcemy prowadzić nasze hortensje. Jeśli mają być zwartym i gęstym krzewem już od dołu, to cięcie powinno być wykonane nisko i radykalne. Hortensje bukietowe można prowadzić także w formie piennej – wtedy prowadzimy jeden pęd (przez ok. trzy lata), a po osiągnięciu docelowej wysokości przycinamy go w celu formowania „korony". Z uciętych gałązek można przygotować sadzonki zdrewniałe – patyki o długości ok. 25 cm, które powinny mieć przynajmniej dwa oczka. Te sadzonki można ukorzenić w wodzie z dodatkiem odrobiny węgla drzewnego lub od razu w ziemi. Pamiętajmy o etykietach z nazwą odmiany, bo patyczki łatwo pomylić. Hortensje ogrodowe kwitną na pędach zeszłorocznych, więc ich przycięcie spowoduje brak kwitnienia. Ograniczamy się tylko do usunięcia przekwitłych kwiatostanów i jeśli to konieczne – do usunięcia chorych, martwych lub połamanych pędów. Suche kwiatostany ucinamy nad pierwszym pąkiem liściowym. Przy tej czynności trzeba uważać, żeby nie uszkodzić rozwijających się pąków. Z cięciem martwych pędów można się wstrzymać nawet do maja, gdyż czasem suchy pęd wydaje liście znacznie później. Hortensję dębolistną, piłkowaną i kosmatą traktujemy tak jak ogrodową – tylko kosmetyka.

Moi mili, zastanawiałam się nad potrawą do dzisiejszego artykułu. No i w obecnej sytuacji pozwólcie, że będzie o barszczu, a dokładnie o **barszczu ukraińskim,** z którego Ukraińcy są dumni. Gotuje się go tam w każdym domu. Znawcy tematu potrafią doliczyć się go kilkadziesiąt rodzajów. Oczywiście dla każdego Ukraińca najlepszy jest też u mamy. To trochę tak jak z naszym bigosem. W każdym domu robi się go nieco inaczej i to właśnie ten jeden jest najlepszy na świecie. Najczęściej używane składniki to: żeberka wieprzowe, cebule, buraki, marchewki, ziemniaki, kapusta kiszona, biała fasola, ząbki czosnku, sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie, majeranek oraz masło. Sposób wykonania: fasolę namocz przez noc, następnie ugotuj w niewielkiej ilości osolonej wody. W dużym garnku zrób wywar z żeberek z dodatkiem przypraw – gotuj je pod przykryciem przez około 1,5 godziny z dodatkiem wszystkich przypraw. Gotowe mięso samo powinno odchodzić od kości. Kapustę kiszoną ugotuj osobno aż zrobi się miękka. Na dużej patelni rozpuść masło i przesmaż na nim poszatkowaną cebulę oraz buraki i marchewkę pokrojone w drobną kostkę. To pozwoli na wydobycie z warzyw maksimum smaku. Mięso wyjmij z wywaru, oddziel od kości i ponownie wrzuć do garnka. Dodaj też całą zawartość patelni. Gotuj pod przykryciem około 10 minut, po czym dodaj ziemniaki pokrojone w kostkę, czosnek pokrojony w cienkie plasterki i gotuj kolejne 5-10 minut. Teraz wrzuć kapustę razem z fasolą, dokładnie wszystko wymieszaj i trzymaj na ogniu jeszcze jakieś dwie minuty. Gotowy barszcz odstaw co najmniej na 15 minut, aby smaki się połączyły, po czym ponownie wymieszaj. Barszcz możesz podać z kleksem kwaśnej śmietany. Na Ukrainie tradycyjnie je się go z małymi bułeczkami. Nie wiem, czy tak właśnie jadła go moja babcia Anna, gdy będąc nastolatką uciekała ze swojego kraju? Całym sercem jestem z narodem ukraińskim.

BARABARA NICZYPORUK





HELENIE BURA
z powodu śmierci MĘŻA
śp. Wiktora BURA
wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrektor i Pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Gródku

PODZIĘKOWANIE
Rodzina (żona, dzieci, wnuki i prawnuki) zmarłego Wiktora Bura dziękuje Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku oraz wszystkim, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych.

1% procent dla dzieci z naszej gminy

1% dla Jasia

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Od tamtej pory sam nie siedzi, nie chodzi, a ataki padaczki źle wpływają na jego rozwój. W chwili obecnej jest karmiony dojelitowo (PEG). Wymaga całodobowej opieki. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

1 % dla Oliwki

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%" należy wpisać: 17482 Bielenia Oliwia.

1% dla Szymona

Szymon Grygoruk urodził się z Zespołem Downa i złożoną wadą serca. Gdy miał 5 lat wykryto u niego niedosłuch obustronny głęboki.

Fundacja Avalon KRS 0000270809- w rubryce cel szczegółowy wpisz „GRYGORUK, 13913".

1% dla Sebastiana

Sebastian cierpi na Mózgowe porażenie Dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 18290 Chlabicz Sebastian.

1% dla Jagody

Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwienno- niedotleniową oraz wrodzoną , złożoną wadę serca. Objęta jest pomocą Fundacji „Pomóż im" oraz Hospicjum Domowego dla Dzieci. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%": 31846 Jagoda Mojsak.

1% dla Marysi

Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysi jest potrzebna ciągła rehabilitacja.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą" KRS 0000037904. W rubryce cel szczegółowy: 1 % 38901 Maria Koronkiewicz.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 03.03.2022 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, **NAKŁAD:** 400 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106
- ▼**SPRZEDAM** działkę przemysłową 2200m² znajduje się na niej sprawny trak. Tel. 695 947 116 - Walentyna Trochimczyk

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.